

Małgorzata Myśliwiec

System partyjny V Republiki Francuskiej

Francja jest postrzegana jako kraj, który dzięki Rewolucji z 1789 roku umożliwił Europie przejście od absolutyzmu do konstytucjonalizmu. Jednakże do dnia dzisiejszego chlubne tradycje demokratyczne nie przyczyniły się do wykształcenia stabilnego systemu partyjnego w tym państwie. Na początku XXI wieku wizerunek partii politycznych w oczach francuskiej opinii publicznej nie jest pozytywny. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy upatrywać w takich problemach, jak ferment i podziały międzypartyjne, pojawienie się wielu liderów głoszących hasła populistyczne, lecz niebędących w stanie skutecznie działać, korupcja czy też cechujący większość ugrupowań brak jakichkolwiek pomysłów na rozwiązywanie kolejnych sytuacji kryzysowych we Francji. Do wzmocnienia tradycyjnie negatywnego wizerunku partii politycznych przyczyniły się także kolejno ujawniane afery polityczne, szczególnie te, które dotyczyły nielegalnego finansowania poszczególnych ugrupowań¹.

Przyczyn niskiego poziomu zaufania do partii politycznych należy również szukać w dość luźnych relacjach pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami i obywatelami. W stosunku do swoich zachodnioeuropejskich odpowiedniczek, francuskie partie dość późno przeewoluowały od modelu partii kadrowej do funkcjonowania jako partie masowe. Partie lewicy zaczęły budować i wzmacniać swoje struktury dopiero na początku XX wieku. Wtedy to zaczęły poszukiwać i edukować nowych członków, przekształcając się w partie masowe. Prawica natomiast opierała się temu procesowi znacznie dłużej, bo aż do okresu II wojny światowej. Dopiero w połowie XX wieku

¹ P. Bréchon: *Les partis dans le système politique*. In: *Les partis politiques français*. Ed. P. Bréchon. Paris 2000, s. 9.

zaczęto zastanawiać się nad zmianą stylu uprawiania polityki i koniecznością dotarcia do dużo szerszego grona odbiorców². Zgodnie z koncepcją Maurice'a Duvergera, partie kadrowe były partiami charakterystycznymi i dobrze sprawdzającymi się w XIX wieku. Działały one bowiem w warunkach ograniczonego, cenzusowego prawa wyborczego. Były zatem ugrupowaniami obejmującymi swoim zasięgiem dość znaczne terytorium, cechowały się dość luźną strukturą i nie były zorientowane na przyciąganie dużej liczby członków. Warunkiem przynależności do komitetu, czyli podstawy organizacyjnej partii kadrowej, było osobiste znaczenie, związane z pozycją społeczną, albo określone umiejętności. Uczestnictwo partyjne miało zatem wymiar indywidualny i nie wiązało się z występowaniem w imieniu określonej grupy wyborczej. Partie kadrowe reprezentowały głównie interesy klas wyższych i średnich, co wyraźnie wskazywało na kontynuowanie stylu uprawiania polityki charakterystycznego dla XIX-wiecznych partii klubowych. Dopiero ewolucja w kierunku modelu partii masowych dała francuskim ugrupowaniom możliwość dotarcia do szerszego grona wyborców. Ten typ partii bowiem z definicji charakteryzuje wyraźniej sformalizowana struktura wewnętrzna i rozbudowana aktywność, mająca na celu utrzymanie ścisłego związku z członkami. Partiom masowym często przypisuje się funkcję integracyjną lub wręcz edukacyjno-opiekuńczą. Dlatego dopiero ewolucja w kierunku tego modelu dała francuskim ugrupowaniom możliwość zbliżenia się do potencjalnych wyborców, aczkolwiek uczyniono to dość późno³.

Konsekwencją przedstawionej powyżej ewolucji stylu uprawiania polityki jest dziś we Francji brak silnych powiązań pomiędzy partiami a społeczeństwem. Sytuację tę dobrze ilustrują szacunkowe dane, dotyczące liczby członków wszystkich partii politycznych. Przyjmuje się, że w momencie powstania V Republiki francuskie ugrupowania zrzeszały około 450 tys. członków. Liczba ta wzrosła na początku lat osiemdziesiątych XX wieku do 900 tys., aby ponownie zmaleć na przełomie wieków do około 500 tys. Oznacza to, że w kraju zamieszkiwanym przez niemalże 60 mln obywateli do partii politycznych należy na zasadzie członkostwa mniej niż 1% społeczeństwa⁴.

² Ibidem, s. 10.

³ Szerzej na temat ewolucji modeli partii zob. K. Sobolewska-Myślik: *Partie i systemy partyjne na świecie*. Warszawa 2004, s. 29–30.

⁴ P. Bréchon: *Les partis...*, s. 10.

Ewolucja systemu partyjnego

Zaprezentowane dotychczas uwarunkowania sprawiły, że na francuskiej scenie politycznej tradycyjnie funkcjonowało bardzo wiele ugrupowań. Jednakże charakterystyczny dla III, a zwłaszcza dla IV Republiki system rozbitcia wielopartyjnego oznaczał rozdrobnienie polityczne, a w konsekwencji także niestabilność i chwiejność kolejnych koalicji rządowych⁵. Była to jedna z głównych przyczyn upadku powojennego porządku i utworzenia w 1958 roku V Republiki. Działający w jej ramach system partyjny charakteryzował się ewolucyjnym rozwojem. Można przyjąć, że w ciągu prawie pięćdziesięciu lat istnienia, z systemu tradycyjnie rozdrobnionego przekształcił się on w układ dwublokowy.

W literaturze przedmiotu można spotkać się z licznymi typologiami, dotyczącymi ewolucji francuskiej sceny partyjnej w okresie V Republiki. Najpełniejszy obraz tego zjawiska wyłania się jednak po analizie propozycji sformułowanych przez A. Jamroza⁶, który wyróżnia następujące etapy rozwojowe systemu partyjnego we Francji:

1. Rozkład partyjnej koalicji jedności narodowej (1959–1962).

Jest to okres pomiędzy rozpoczęciem funkcjonowania państwa w nowych ramach konstytucyjnych a dwoma istotnymi wydarzeniami, które miały miejsce w 1962 roku: mianowaniem G. Pompidou na premiera i przyjęciem poprawki do Konstytucji, gwarantującej wybór prezydenta w drodze wyborów powszechnych⁷. Charakteryzował się on dekompozycją dotychczas istniejącego systemu partyjnego i zanikiem jedności politycznej. Na ówczesnej scenie politycznej można było wyróżnić tak zwane **partie historyczne**, kontynuujące tradycje partii już istniejących, i tak zwane **partie nowe**⁸.

⁵ Z. Mendel: *Francja. W: Partie i systemy partyjne państw wysoko rozwiniętych*. Cz. 1. Red. J. Iwanek. Katowice 1999, s. 67.

⁶ Typologię zaproponowaną przez A. Jamroza podaję za Z. Mendlem. Por. Z. Mendel: *Francja...*, s. 67–77.

⁷ Obydwa wydarzenia, wyznaczające cezurę kończąca pierwszy etap ewolucji systemu partii politycznych w V Republice mają doniosłe znaczenie. Należy podkreślić, że G. Pompidou był człowiekiem wywodzącym się spoza istniejącego układu partyjnego. Jego nominacja oznaczała zatem zerwanie z tradycyjną rolą partii politycznych w zakresie ich hegemonii w życiu politycznym. Natomiast uchwalona 28 października 1962 r. poprawka do konstytucji, została zaakceptowana w drodze referendum narodowego, wbrew wyraźnie artykułowanej woli większości ugrupowań politycznych. Szerzej na ten temat zob. Z. Mendel: *Francja...*, s. 68.

⁸ Do bloku tzw. partii historycznych należy zaliczyć takie ugrupowania jak: 1) Francuska Partia Komunistyczna, 2) Partia Socjalistyczna, 3) Partia Republikańska, 4) Partia Radykalna, 5) Partia Radykalno-Socjalistyczna, 6) Ruch Republikańców Ludowych,

2. **Formowanie się bipolarnego układu sił w systemie partyjnym (1963–1965).** Ów okres obejmuje wydarzenia mające miejsce bezpośrednio po nowelizacji zasad wyboru prezydenta oraz zmianie postanowień ordynacji wyborczej, dotyczącej wyłaniania składu Zgromadzenia Narodowego, a wyborami prezydenckimi, przeprowadzonymi w 1965 roku⁹. Resultatem zaprowadzonych zmian było powstanie dwóch obozów polityczno-ideologicznych: 1) **prawicowego**, którego najważniejszym ugrupowaniem stała się Unia na rzecz Nowej Republiki, i 2) **lewicowego**, w którym dominowały Partia Socjalistyczna i Francuska Partia Komunistyczna¹⁰.

3. **Pogłębianie się procesu bipolaryzacji sił politycznych (1966–1974).** Za cezurę początkową przyjmuje się w tym przypadku okres, który nastąpił bezpośrednio po wyborach prezydenckich 1965 roku. Udowodniły one bowiem zasadność konsolidacji obozu zarówno prawicy, jak i lewicy. Bezpośrednio po zakończeniu kampanii wyborczej rozpoczął się bardzo intensywny proces budowy dwubiegunowego układu sił politycznych, który trwał do połowy lat siedemdziesiątych XX wieku. Za cezurę końcową tego okresu przyjmuje się wybory prezydenckie 1974 roku, w których zwyciężył kandydat prawicy Valéry Giscard d'Estaing¹¹.

4. **Formowanie się czterech nurtów polityczno-doktrynalnych w systemie partyjnym Francji na tle bipolarnego układu sił politycznych (1974–1981).** Cezurę początkową wyznacza tu data wyborów prezydenckich 1974 roku, kojarzona z początkiem postępującej dezintegracji obu głównych bloków politycznych. Wewnętrzne sprzeczności, które wówczas zaczęły przybierać na sile, miały podłoże ideologiczno-doktrynalne, programowe, polityczne, socjologiczne, a nawet psychologiczno-ambicjonalne¹². Nowa sytuacja wyraźnie była już widoczna tuż przed wyborami do Zgromadzenia Narodowego w 1978 roku, kiedy to w ramach obydwu bloków politycznych wykształciły się główne nurty polityczno-doktrynalne. W ramach bloku lewicy były to: 1) **komunizm** (reprezentowany przez

7) Centrum Narodowe Niezależnych i Chłopów. Natomiast do bloku tzw. partii nowych zaliczono: 1) Unię na rzecz Nowej Republiki oraz 2) Zjednoczoną Partię Socjalistyczną. Szerzej na ten temat zob. Z. Mendel: *Francja...*, s. 68.

⁹ W pierwszej turze głosowania w wyborach prezydenckich, które odbyły się w 1965 r., największą liczbę głosów uzyskali Ch. de Gaulle – 44,65% i F. Mitterrand – 31,72%. Ów wynik wyraźnie wskazywał na utrwalenie się podziału na prawicę i lewicę w ramach francuskiego systemu partyjnego. Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/FPR.htm> (17.03.2005)].

¹⁰ Szerzej na ten temat zob. Z. Mendel: *Francja...*, s. 69.

¹¹ Za najbardziej spektakularny przejaw postępującej w owym okresie polaryzacji francuskiego systemu partyjnego przyjmuje się porozumienie polityczno-programowe, zawarte w czerwcu 1972 r. pomiędzy Francuską Partią Komunistyczną a Partią Socjalistyczną. Szerzej na ten temat zob. Z. Mendel: *Francja...*, s. 70.

¹² *Ibidem*, s. 71.

Francuską Partię Komunistyczną) oraz 2) **socjaldemokratyzm** (eksponowany przez Partię Socjalistyczną). Natomiast w ramach bloku prawicy pojawiły się takie nurty, jak: 1) **nacjonalizm** (uosabiany przez partię odnowionego gaullizmu, czyli Zgromadzenie na rzecz Republiki) i 2) **liberalizm socjalny** (popularyzowany przez Unię na rzecz Demokracji Francuskiej)¹³. Cezurę końcową wyznacza z kolei data wyborów prezydenckich, które odbyły się w 1981 roku.

5. **Rządy lewicy i dominacja Partii Socjalistycznej (1981–1986).** Za początek tego okresu przyjmuje się rok 1981, czyli datę kolejnych wyborów prezydenckich, które przyniosły zwycięstwo François Mitterrandowi. W lipcu tego samego roku do puli sukcesów lewicy dołączono również uzyskanie bezwzględnej większości mandatów w Zgromadzeniu Narodowym, a także objęcie rządów przez tę formację¹⁴. Należy przy tym podkreślić, że prezentowany okres charakteryzuje się coraz wyraźniejszą marginalizacją roli Francuskiej Partii Komunistycznej i wzrostem znaczenia Partii Socjalistycznej. Ugrupowanie to stało się bowiem nie tylko najważniejszą siłą polityczną w ramach bloku lewicy, ale także najsilniejszą partią ówczesnej Francji. Zupełnie inaczej przedstawiała się wówczas sytuacja na prawicy, gdzie doszło do zbliżenia ideowo-programowego pomiędzy Zgromadzeniem na rzecz Republiki i Unią na rzecz Demokracji Francuskiej. Wyraźnie wzmocniły się też wpływy skrajnej prawicy, której poglądy najpełniej wyrażał Front Narodowy Jeana-Marie Le Pena. Za cezurę końcową prezentowanego okresu przyjmuje się rok 1986, czyli datę kolejnych wyborów do Zgromadzenia Narodowego, przeprowadzonych zgodnie z nową proporcjonalną ordynacją wyborczą¹⁵.

¹³ Pojawienie się przedstawionych nurtów polityczno-doktrynalnych znalazło odbicie w nowym układzie sił w obydwu blokach. Na lewicy doszło do zerwania programowo-organizacyjnego między Francuską Partią Komunistyczną i Partią Socjalistyczną, i począwszy od 1978 r. socjaliści stali się najsilniejszą opcją w ramach swojego obozu politycznego. Natomiast na prawicy wyraźnie widać było spadek znaczenia gaullistów. Tworzona przez nich Unia Demokratów na rzecz Republiki została przekształcona w 1976 roku w ugrupowanie o nazwie Zgromadzenie na rzecz Republiki. Udało im się jednak zachować pozycję partii dominującej w swoim obozie politycznym. Szerzej na ten temat zob. Z. Mendel: *Francja...*, s. 71–72.

¹⁴ W Zgromadzeniu Narodowym siódmej kadencji, trwającej od 2 lipca 1981 r. do 1 kwietnia 1986 r. Partia Socjalistyczna uzyskała 58% mandatów, natomiast Francuska Partia Komunistyczna – 9%. Dane za: [<http://www.assemblee-nationale.fr/elections/historique-2.asp> (17.03.2005)].

¹⁵ Zastosowanie nowej ordynacji wyborczej nie pozwoliło żadnemu z funkcjonujących wówczas na francuskiej scenie politycznej ugrupowań na zdobycie większości bezwzględnej mandatów w Zgromadzeniu Narodowym. Podczas podziału mandatów zastosowano bowiem metodę kwoty prostej, przy czym mandaty resztowe były przydzielane według największej średniej. Miano najsilniejszego ugrupowania utrzymała Partia

6. **Zwycięstwo partii prawicowych w wyborach do Zgromadzenia Narodowego i pierwszy okres *cohabitation* (1986–1988).** Początek tego okresu wyznaczyła data wyborów do Zgromadzenia Narodowego, które nie przyniosły żadnej z partii zwycięstwa, umożliwiającemu samodzielne sprawowanie rządów. W latach 1986–1988 po raz pierwszy w praktyce ustrojowej V Republiki doszło do sytuacji, w której władza znalazła się w rękach socjalistycznego prezydenta i prawicowej większości rządowej. Ów okres nazwano *cohabitation*, co tłumaczy się jako „współzamieszkiwanie”. Taką sytuację odbierano jako sytuację przejściową, swoiste „prowizorium polityczne”. Dla większości ugrupowań momentem, w którym planowano rozstrzygnąć tak trudną sytuację, miały być kolejne wybory prezydenckie w 1988 roku¹⁶.

7. **Powrót dominacji Partii Socjalistycznej w warunkach trwałości bipolarnego charakteru systemu partyjnego (1988–1993).** Rok 1988 przyniósł powtórne zwycięstwo F. Mitterranda w wyborach prezydenckich i sukces lewicy w wyborach do Zgromadzenia Narodowego. Oznaczało to odejście od praktyki *cohabitation*, lecz w praktyce nic nie zmieniło się w sposobie funkcjonowania francuskiego systemu partyjnego. Nadal utrzymywał się układ dwubiegunowy. Na lewicy zdecydowanie najsilniejszym ugrupowaniem pozostawała Partia Socjalistyczna. Obserwowano przy tym sukcesywną degradację pozycji Francuskiej Partii Komunistycznej. Natomiast na prawicy doszło do wyrównania sił pomiędzy Unią na rzecz Demokracji Francuskiej i Zgromadzeniem na rzecz Republiki. Widoczne stało się także umocnienie pozycji Frontu Narodowego na francuskiej scenie politycznej¹⁷. Cezurę końcową dla tego okresu wyznacza data kolejnych wyborów do Zgromadzenia Narodowego.

8. **Wybory parlamentarne i kulminacja przewartościowań francuskiej sceny politycznej (1993–1997).** Wybory parlamentarne w 1993 roku zaowocowały we Francji alternacją władzy i rozpoczęciem kolejnego okresu *cohabitation*. Porażka socjalistów pozwoliła na objęcie rządów przez prawicę, utożsamianą z koalicją Unii na rzecz Demokracji Francuskiej i Zgromadzenia na rzecz Republiki. Ów okres charakteryzował się utratą wpływów lewicy i wzmocnieniem prawej strony sceny partyjnej, znacznym zwiększeniem roli, jaką odgrywały na francuskiej scenie politycznej ruchy ekologiczne, a także daleko posuniętym pragmatyzmem politycznym po-

Socjalistyczna, natomiast na zastosowaniu nowych zasad wyborczych najbardziej skorzystał Front Narodowy, który uzyskał wynik nieco lepszy niż Francuska Partia Komunistyczna. Szerzej na ten temat zob. D. Nohlen: *Prawo wyborcze i system partyjny. O teorii systemów wyborczych*. Warszawa 2004, s. 304–310, oraz Z. Mendel: *Francja...*, s. 72–73.

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. Z. Mendel: *Francja...*, s. 73.

¹⁷ Szerzej na ten temat zob. *ibidem*, s. 74.

szczególne ugrupowań i ich przywódców. Wybory z 1993 roku rozwały natomiast zdecydowanie złudzenia co do możliwości przekształcenia francuskiego systemu dwublokowego w system dwupartyjny. Po nich bowiem nastąpiła kolejna dezintegracja obydwu stron sceny partyjnej¹⁸. Prezentowany okres kończy się tuż po wyborach prezydenckich, przeprowadzonych w 1995 roku. Zwyciężył w nich Jacques Chirac, zdobywając 52,64% głosów. Niewielką przewagą głosów pokonał on Lionela Jospina, który uzyskał poparcie 47,36% głosujących wyborców¹⁹. Kampania przed wyborami prezydenckimi w 1995 roku charakteryzowała się dużo większą dawką demagogii niż kiedykolwiek wcześniej. Wyraźnie świadczyło to o dużej niestabilności francuskiego systemu partyjnego, co coraz intensywniej odczuwano od roku 1981. Sytuację kryzysową zaostrzyły dodatkowo niepowodzenia rządu Alana Juppé, próbującego przeprowadzić reformę systemu ubezpieczeń społecznych oraz systemu emerytur. Zamiast spodziewanej poprawy nastrojów społecznych wywołały one największe od 1968 roku strajki. Wpłynęło to w znacznym stopniu na pogorszenie wizerunku politycznego zarówno premiera, jak i prezydenta. Polityczne napięcia i konflikty zaowocowały również przedterminowymi wyborami parlamentarnymi, które przeprowadzono z rocznym wyprzedzeniem w 1997 roku²⁰.

9. Przejęcie władzy przez lewicę i nowy jakościowo okres *cohabitation* (1997–2002). W wyniku wyborów parlamentarnych, przeprowadzonych 1997 roku nastąpiła kolejna alternacja władzy²¹. Przejęcie władzy przez lewicę oznaczało rozpoczęcie trzeciego w dziejach V Republiki i nowego jakościowo okresu *cohabitation*, w którym prezydent wywodził się z prawej, a premier z lewej strony sceny politycznej. Wyborcze zwycięstwo całe-

¹⁸ Najistotniejsze zmiany, jakie nastąpiły po prawej stronie sceny politycznej, dotyczyły: 1) rozłamu w Zgromadzeniu na rzecz Republiki i założeniu 20 listopada 1994 r. ugrupowania nacjonalistycznego i antyeuropejskiego, o nazwie „Ruch na rzecz Francji”, 2) powstanie 1 lipca 1995 r. Ludowej Partii Demokracji Francuskiej, oraz 3) powstanie 24 listopada 1995 r. Siły Demokratycznej. Na lewicy najważniejsze zmiany dotyczyły: 1) utworzenia w grudniu 1993 r. Ruchu Obywatelskiego jako sprzeciwu wobec degradacji politycznej Partii Socjalistycznej, 2) założenia Radykalnej Partii Socjalistycznej, co nastąpiło 6 listopada 1994 r. Podziały widoczne były również w ruchu ekologicznym. We wrześniu 1994 r., po rozłamie Zielonych, utworzone zostało ugrupowanie o nazwie „Niezależny Ruch Ekologiczny”. Szerzej na ten temat zob. Z. M e n d e l: *France...*, s. 75–76.

¹⁹ Źródło: [<http://francepolitique.free.fr/PR95.htm> (17.03.2005)].

²⁰ A. K n a p p: *Parties and the Party System in France*. New York 2004, s. 49–50.

²¹ W wyniku wyborów parlamentarnych, przeprowadzonych w 1997 r. komuniści uzyskali 36 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym, socjaliści – 250, Klub Radykałów, Obywateli i Zielonych – 33, Unia na rzecz Demokracji Francuskiej – 113, a Zgromadzenie na rzecz Republiki – 140. Zob. [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#111> (17.05.2005)].

go bloku oznaczało także osobisty sukces nowego premiera, Lionela Jospina, który zdołał stworzyć wizerunek silnej i zjednoczonej lewicy²². Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że w 1997 roku ważnym ugrupowaniem bloku lewicy po raz kolejny stali się komuniści, a Zieloni po raz pierwszy uzyskali miejsca w Zgromadzeniu Narodowym. Zaprezentowany układ sił politycznych charakteryzował francuską scenę polityczną do 2002 roku, kiedy to zostały przeprowadzone kolejne wybory prezydenckie i parlamentarne.

10. Konsolidacja obozu prawicy i jej polityczna dominacja (od 2002). W okresie poprzedzającym wybory prezydenckie znów wyraźnie dały znać o sobie podziały na lewej stronie francuskiej sceny politycznej. Kampania prezydencka Lionela Jospina nie była już tak przekonująca jak ta, którą przeprowadzono w 1995 roku. Ponadto do rywalizacji przystąpiło wielu innych liderów lewicy, skutecznie zmniejszając przez to szansę ówczesnego premiera na uzyskanie dobrego wyniku w pierwszym etapie wyborczej rywalizacji²³. Mimo wszystko niewielu obserwatorów francuskiej sceny politycznej spodziewało się aż tak zaskakującego wyniku pierwszej tury. Największą liczbę głosów zgromadzili w niej bowiem ówczesny prezydent Jacques Chirac (19,88%) i kontrowersyjny lider Frontu Narodowego Jean-Marie Le Pena (16,86%), który pokonał Lionela Jospina niewielką przewagą głosów²⁴. Druga tura przyniosła zwycięstwo urzędującemu prezy-

²² Zwycięstwo wyborcze, odniesione w 1997 r., oznaczało osobisty sukces L. Jospina. Lewica bowiem zaprezentowała się jako spójny i pluralistyczny blok, w którego skład weszły obok Partii Socjalistycznej także Francuska Partia Komunistyczna, Zieloni, Radykalna Partia Lewicy oraz Ruch Obywatelski. Szerzej na ten temat zob. A. Knapp: *Parties...*, s. 50.

²³ Rywalami Lionela Jospina w pierwszej turze wyborów prezydenckich, przeprowadzonych w 2002 r., byli m.in. Jean-Pierre Chevènement z Ruchu Obywatelskiego, komunista Robert Hue, Noël Mamère z partii Zielonych, Christiane Taubira z Lewicowych Radykałów, Arlette Laguiller z partii Walki Robotniczej, Olivier Besancenot z Rewolucyjnej Ligii Komunistycznej i Daniel Gluckstein z Partii Robotników.

²⁴ W przedwyborczych sondażach Jean-Marie Le Pen nie osiągał oszałamiających wyników. Średnia z okresu osiemnastu miesięcy, do października 2001 r. pokazywała, że zamierzało go poprzeć jedynie 7,5% wyborców. Jednak od jesieni 2001 r. poziom poparcia dla tej kandydatury wyraźnie wzrósł i odtąd (aż do ostatnich sondaży przedwyborczych) nigdy nie spadł poniżej poziomu 10%. Z sondażu przeprowadzonego na dzień przed wyborami wynikało, że Le Pena zamierza poprzeć 14% wyborców, natomiast urzędującego premiera Lionela Jospina – niecałe 17%. Niewątpliwie na ostateczny wynik I tury wyborów prezydenckich, przeprowadzonych 21 kwietnia 2002 r., wpływ miały takie czynniki, jak odczuwalny dla francuskiego społeczeństwa wzrost bezrobocia oraz pytanie o lojalność muzułmańskich imigrantów, zadawane w obliczu amerykańskiej tragedii z 11 września 2001 r. Przedstawione okoliczności spowodowały, że Jean-Marie Le Pen pokonał Lionela Jospina, uzyskując 16,86% głosów, podczas gdy urzędujący premier otrzymał ich 16,18%. Szerzej na ten temat zob. A. Knapp: *Parties...*, s. 55.

dentowi, lecz była możliwa tylko dzięki olbrzymiej mobilizacji elektoratu (w tym także lewicowego) przeciwko kandydaturze Le Pena, a także dzięki konsolidacji prawej strony sceny politycznej. 23 kwietnia 2002 roku utworzone zostało bowiem nowe ugrupowanie o nazwie Unia na rzecz Większości Prezydenckiej (l'Union pour la Majorité Présidentielle – UMP). Takie posunięcie miało zapewnić Chiracowi reelekcję oraz wzmocnić pozycję prawicy przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Głównym celem twórców partii prezydenckiej nie było jednak działanie na rzecz integracji istniejących już partii prawicowych, ale ich zastąpienie na arenie politycznej²⁵. W jej skład weszły zatem Zgromadzenie na rzecz Republiki, partia Liberalnej Demokracji, a także Nowa Unia na rzecz Demokracji Francuskiej²⁶. Przyjęta strategia przyniosła spodziewany rezultat w postaci wyborczego triumfu. Po drugiej turze wyborów do Zgromadzenia Narodowego Unia na rzecz Większości Prezydenckiej zdobyła 365 mandatów, czyli 63,3% miejsc w izbie reprezentacji narodowej²⁷. Był to największy sukces, odniesiony w wyborach parlamentarnych w historii V Republiki²⁸.

Mimo że proces ewolucji systemu partyjnego V Republiki można podzielić na kilka znacznie różniących się pomiędzy sobą okresów, to wyraźnie widać, iż system ten charakteryzuje niezmiennie bipolarna wielopartyjność. Najwyraźniej można to zaobserwować na przykładzie opcji politycznych, kolejno sprawujących władzę. Francuskie rządy wspierane są bowiem zawsze przez w miarę stabilną koalicję parlamentarną i najczęściej także przez prezydenta, wywodzącego się z tej samej strony sceny politycznej. Zwraca przy tym uwagę fakt, że pomimo znaczącego stopnia wewnętrznego zróżnicowania, francuskie koalicje parlamentarne charakteryzuje dość duża trwałość. W V Republice raczej nie obserwuje się procesów rozpadu koalicji rządowych przed upływem końca kadencji parlamentarnej (szczególnie po prawej stronie sceny politycznej). Wewnętrzne rozbieżności i nowe podziały w ramach tego samego bloku politycznego uaktywniają się zazwyczaj w okresie przedwyborczym, a nie w trakcie trwania kadencji²⁹.

²⁵ Ibidem, s. 56.

²⁶ Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/PUMP.htm>] (17.05.2005)].

²⁷ Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#112>] (17.05.2005)].

²⁸ Był to sukces większy niż ten, który odnieśli gaulliści w 1968 r. (293 mandaty, czyli 60,2% miejsc w Zgromadzeniu Narodowym) czy też socjaliści w 1981 r. (285 mandatów, czyli 58% miejsc w izbie niższej francuskiego parlamentu). Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#104>] oraz [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#107>] (17.05.2005)].

²⁹ A. Knap: *Parties...*, s. 57.

System semiprezydencki a francuski system partyjny

Kryzys algierski definitywnie zakończył istnienie IV Republiki. Mimo podjęcia rozpaczliwej próby ratowania sytuacji przez powołanie nowego rządu Pierre'a Pflimlina w maju 1958 roku władza cywilna była już wówczas tylko fikcją. Francja stanęła w obliczu realnej groźby obalenia ustroju przez armię. W tak trudnej sytuacji gaulliści w Paryżu i Algierze zaczęli po cichu przygotowywać powrót generała de Gaulle'a, który wydawał się jedyną osobą mogącą uprzeczyć zamach stanu³⁰.

15 maja 1958 roku generał de Gaulle oświadczył, że „jest gotów zabezpieczyć władze Republiki”. 27 maja uruchomił on procedurę mającą na celu utworzenie nowego rządu. Wobec tak zdecydowanych i szybko przebiegających wydarzeń Pierre Pflimlin podał się do dymisji. 29 maja Prezydent Republiki, René Coty, powierzył de Gaulle'owi misję stworzenia rządu. 1 czerwca odbyło się głosowanie nad udzieleniem wotum zaufania nowej egzekutywie. Rząd generała de Gaulle'a uzyskał poparcie bezwzględną większością głosów („za” opowiedziało się 329 głosujących, natomiast „przeciw” – 224)³¹. Następnego dnia Zgromadzenie Narodowe przyjęło ustawę upoważniającą rząd de Gaulle'a do przygotowania nowej konstytucji.

Pracami nad zmianą konstytucji zajęła się grupa ekspertów, którą kierował minister sprawiedliwości Michel Debré. Projekt nowej ustawy zasadniczej powstał w zaledwie dziewięć dni i 20 lipca został przesłany Radzie Państwa. Tego samego dnia de Gaulle rozpoczął swoją podróż po krajach „czarnej” Afryki. Przed wyjazdem jednak zdążył publicznie określić swoje preferencje dotyczące przyszłego systemu politycznego Francji, w oświadczeniu skierowanym do Michela Debrégo. Stwierdził w nim, że „System nasz będzie parlamentarny lub nie będzie go w ogóle. Reżim prezydencki nie mieści się w naszych tradycjach. We francuskiej koniunkturze politycznej musiałby się on szybko przekształcić w dyktaturę”³².

De Gaulle miał jednak bardzo specyficzny sposób rozumienia owego „systemu parlamentarnego”. Projekt nowej konstytucji miał bowiem położyć definitywnie kres istnieniu IV Republiki, w której prym wiodły skłócone i bardzo liczne partie polityczne. Nowy system polityczny miał się cechować silną władzą prezydenta, wybieranego przez kolegium złożone z 80 tys.

³⁰ M. Morabito, D. Bourmaud: *Historia konstytucyjna i polityczna Francji (1789–1958)*. Przeł. A. Jamróz. Białystok 1996, s. 534–535.

³¹ Ibidem, s. 535.

³² J. Gerhard: *Charles de Gaulle*. T. 2. Warszawa 1972, s. 56–57.

elektorów³³. Miał on być wyposażony w prawo do powoływania premiera, bez konieczności ubiegania się o inwestyturę parlamentu. Ministrów miał przy tym obejmować zakaz jednoczesnego zasiadania w parlamencie i pełnienia funkcji ministerialnych. Prezydentowi i rządowi miało przysługiwać prawo do ograniczenia debat parlamentarnych. Zakładano także ograniczenie prawa parlamentu do debaty nad dekrétami i polityką rządu. Ponadto zaproponowano wyposażenie głowy państwa w prawo do rozwiązania parlamentu po upływie pierwszego roku kadencji izb oraz prawo do zarządzania referendum powszechnego, niezależnie od woli parlamentu³⁴.

W dość skomplikowanej sytuacji politycznej we Francji trudno sobie było wyobrazić możliwość wprowadzenia czystego systemu prezydenckiego. Jak zauważa A. Antoszewski, specyfika amerykańskiego systemu partyjnego, a także założenia konstrukcyjne, wyrażające się w podziale kontrolujących się wzajemnie segmentów władzy, spowodowały, że system prezydencki w USA jest w zasadzie rozwiązaniem unikatowym³⁵. Mimo wszystko generał de Gaulle uważał, że wyprowadzenie państwa z kryzysu mogło się odbyć tylko i wyłącznie w drodze ograniczenia politycznej roli parlamentu i znacznego wzmocnienia władzy wykonawczej. Dlatego zdecydowano się skorzystać (choć tylko w ograniczonym stopniu) z doświadczeń amerykańskich i wprowadzić system, który dziś określa się jako semiprezydencki. Jest to przykład systemu mieszanego, w którym zastosowano rozwiązania charakterystyczne dla systemu zarówno parlamentarnego, jak i prezydenckiego. Jak podkreśla A. Antoszewski, „Niektórzy politolodzy są skłonni traktować je jako swoistą hybrydę polityczną, stanowiącą jednak mutację reżimu parlamentarnego”³⁶.

Reżim semiprezydencki charakteryzuje jednak zbiór określonych cech. Z pewnością pierwszą z nich jest dualizm egzekutywy. W systemie politycznym V Republiki nie zdecydowano się na oddanie pełni władzy wykonawczej w ręce prezydenta, ale rozdzielono ją pomiędzy głowę państwa i gabinet, z premierem na czele.

Drugą cechą charakterystyczną takiego reżimu jest sposób dokonywania wyboru prezydenta. Może się to odbywać albo w drodze wyborów bezpośrednich, albo za pośrednictwem kolegium elektorów³⁷. Okres sprawowa-

³³ Założenia przyjęte przez otoczenie de Gaulle'a zmierzały zatem w kierunku znacznego rozszerzenia grona elektorów w porównaniu z ówczesnie obowiązującą ordynacją, która dopuszczała ich 26 tys. Zob. J. Gerhard: *Charles de Gaulle...*, s. 57.

³⁴ Ibidem, s. 57.

³⁵ *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*. Red. A. Antoszewski, R. Herbut. Wrocław 1997, s. 281.

³⁶ Ibidem, s. 281.

³⁷ W momencie utworzenia V Republiki przyjęto zasadę, zgodnie z którą prezydenta wybierało kolegium elektorskie. Rozwiązanie to funkcjonowało do 1962 r., kiedy to przyznano prawo wyboru głowy państwa obywatelom francuskim.

nia władzy prezydenckiej jest przy tym ściśle określony przez przepisy konstytucji i niezależny od zmiany układu sił politycznych w parlamencie³⁸.

Rolę głowy państwa w semiprezydenccjalizmie można określić jako typową dla modelu prezydentury aktywnej, wywierającej wpływ na bieg spraw publicznych. Oznacza to, że prezydent jest wyposażony w pewien zakres kompetencji, umożliwiających mu podejmowanie decyzji o charakterze politycznym. Przy podejmowaniu decyzji o charakterze politycznym wyraźnie widoczny jest podział na akty własne prezydenta oraz na uprawnienia dzielone z premierem i rządem. Ponadto kompetencje prezydenta mogą mieć charakter uprawnień „związanych”, których stosowania w niektórych warunkach odmówić nie może, i dyskrejonalnych, kiedy prawo odmowy przysługuje głowie państwa³⁹.

Kolejnym elementem charakteryzującym reżim semiprezydencki jest szczególna relacja pomiędzy prezydentem a rządem. Nominacja premiera należy do zakresu kompetencji głowy państwa. Wydaje się przy tym, że uprawnienie to ma charakter zupełnie swobodnej decyzji prezydenta, podejmowanej bez udziału parlamentu. W Konstytucji V Republiki nie przewiduje się bowiem konieczności ubiegania się przez rząd o obligatoryjne wotum zaufania parlamentu. Jest to jednak tylko założenie teoretyczne, ponieważ trudno wyobrazić sobie skuteczne kierowanie polityką państwa przez rząd, bez współpracy z parlamentem. Przychylność legislatywy jest konieczna do uchwalenia budżetu, przyjmowania projektów ustaw proponowanych przez rząd, a także do udzielania pozwolenia na wydawanie ordonansów. Prezydent, którego konstytucyjna rola, zgodnie z zapisem art. 5 ustawy zasadniczej, polega na „zapewnieniu prawidłowego funkcjonowania władz publicznych”, nie może w praktyce powołać rządu, z góry skazanego na konflikt z parlamentem. Należy przypomnieć, że prezydent mianuje również ministrów na wniosek premiera⁴⁰.

Semiprezydenccjalizm wyróżnia także specyficzny stosunek prezydenta do parlamentu, oraz parlamentu do rządu. Po pierwsze, zgodnie z zasadami charakterystycznymi dla systemu parlamentarnego, rząd jest politycznie odpowiedzialny przed parlamentem. Oznacza to, że w przypadku wyrażenia wotum nieufności bezwzględna większością głosów członków Zgromadzenia Narodowego premier jest zobowiązany do złożenia na ręce prezydenta dymisji swojego gabinetu. Głowa państwa może jednak dymisji nie przyjąć, podtrzymać rząd i rozwiązać Zgromadzenie Narodowe. Przed podjęciem takiej decyzji prezydent jest zobowiązany do zasięgnięcia opinii

³⁸ *Demokracje zachodnioeuropejskie...*, s. 282.

³⁹ E. Gdulewicz: *System konstytucyjny Francji*. Warszawa 2000, s. 37–39.

⁴⁰ P. Sarnicki: *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*. Kraków 2003, s. 286–287.

premiera i przewodniczących izb. Nie jest to jednak opinia wiążąca. Warto również dodać, że przedstawiane uprawnienie prezydenta jest konstytucyjnie ograniczone, ale tylko w takim zakresie, aby nie mogło ono spowodować trudności w funkcjonowaniu państwa. W związku z tym prezydent nie może rozwiązać Zgromadzenia Narodowego w trzech przypadkach: 1) w pierwszym roku kadencji izby, 2) jeżeli pełnomocnictwa poprzedniego Zgromadzenia Narodowego też wygasły przed upływem kadencji, 3) w warunkach stosowania art. 16 Konstytucji V Republiki. Ponadto izby niższej francuskiego parlamentu nie może rozwiązać przewodniczący Senatu, jeżeli zastępuje on prezydenta⁴¹. Dopuszczalność rozwiązania parlamentu przed końcem kadencji przez prezydenta i wiążąca się z tym możliwość obalenia rządu przez parlament przez wyrażenie wotum nieufności jest jedną z najistotniejszych konsekwencji wprowadzenia dualizmu egzekutywy w reżimie nazywanym semiprezydencckim. Separacja poszczególnych segmentów władzy, charakterystyczna dla modelowego systemu prezydenckiego, została tu zastąpiona przez zasadę współpracy władzy ustawodawczej i wykonawczej, jednak tylko wówczas, gdy większość parlamentarna popiera prezydenta⁴². W takim systemie pozycja prezydenta jest uzależniona w bardzo dużym stopniu od poparcia udzielanego mu przez większość parlamentarną. Kiedy głowa państwa nie może liczyć na poparcie większości członków Zgromadzenia Narodowego, realna władza przechodzi w ręce premiera. Zdaniem M. Duvergera, to właśnie ta cecha semiprezydencjalizmu powoduje, że można go określić jako „alternację pomiędzy prezydencką i parlamentarną fazą rozwoju politycznego”⁴³.

Ostatnią cechą charakterystyczną semiprezydencjalizmu jest to, że prezydent nie ponosi odpowiedzialności politycznej przed parlamentem. Zasada ta została wyraźnie zagwarantowana w zapisie art. 68 francuskiej ustawy zasadniczej, w którym stwierdza się, że „Prezydent Republiki nie ponosi odpowiedzialności za czynności wykonywane w ramach sprawowanych funkcji”⁴⁴. Nie oznacza to jednak, że głowa państwa jest nieodpowiedzialna politycznie w ogóle. Taką odpowiedzialność prezydent ponosi wobec wyborców. Tryb wyboru prezydenta we Francji nie przewiduje bowiem ograniczeń, jeżeli chodzi o liczbę możliwości ubiegania się o reelekcję. Chęć zapewnienia sobie powtórnego zwycięstwa wyborczego musi zatem skłaniać głowę państwa do działania na rzecz dobra państwa i jego obywateli.

⁴¹ E. Gdulewicz: *System konstytucyjny...*, s. 74.

⁴² *Demokracje zachodnioeuropejskie...*, s. 282.

⁴³ Cyt. za: *ibidem*, s. 282.

⁴⁴ *Konstytucja Francji z 4 października 1958 roku*. Przeł. W. Skrzydło. Warszawa 1997, s. 56.

Warto jednocześnie przypomnieć o tym, że w francuskiej konstytucji przewiduje się możliwość pociągnięcia prezydenta do odpowiedzialności konstytucyjnej. Jest to możliwe wtedy, gdy podczas pełnienia swoich funkcji głowa państwa dopuści się zdrady stanu, czyli czynów szczególnie groźnych⁴⁵. Zgodnie z postanowieniami art. 68 ustawy zasadniczej, w takich okolicznościach może być on postawiony w stan oskarżenia przez obie izby parlamentu identyczną uchwałą przyjętą w głosowaniu jawnym bezwzględną większością głosów członków wchodzących w ich skład. Prezydent jest wtedy sądzony przez Wysoki Trybunał Sprawiedliwości⁴⁶. Należy podkreślić, że w procedurze tej nie chodzi zatem o każde naruszenie konstytucji lub ustaw.

Przyjęcie założeń charakterystycznych dla reżimu semiprezydenckiego w znaczący sposób wpływa na funkcjonowanie francuskiego systemu partyjnego. Jak zauważa A. Antoszewski, „wspólną cechą europejskich reżimów semiprezydenckich jest to, że działają one w otoczeniu podobnych systemów partyjnych”⁴⁷. Określa się je jako systemy nieustabilizowane, o znacznym stopniu frakcjonalizacji. Charakteryzują się one działalnością znaczących partii antysystemowych, głębokim dystansem ideologicznym, odśrodkowym charakterem rywalizacji międzypartyjnej oraz istnieniem silnej opozycji zarówno na prawym, jak i na lewym biegunie systemu partyjnego. Taka specyfika systemu partyjnego rzutuje jednak w poważnym stopniu na stabilność polityczną. Dlatego głowie państwa w reżimie semiprezydenckim przypada szczególna rola polityczna. Można powiedzieć, że prezydent występuje w nim jako mediator w przypadkach zaistnienia sporów pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami⁴⁸.

System wyborczy a system partyjny

Czynnikiem, który w znacznym stopniu wpłynął na obecny kształt francuskiego systemu partyjnego, jest także dość specyficzny system wyborczy. Zarówno w przypadku wyborów prezydenckich, jak i parlamentarnych są to wybory większościowe, przeprowadzane w dwóch turach.

Zgodnie z zasadami przyjętymi dla wyboru prezydenta V Republiki, na urząd ten może kandydować obywatel francuski po ukończeniu 23. roku

⁴⁵ P. Sarnecki: *Ustroje konstytucyjne...*, s. 311.

⁴⁶ *Konstytucja Francji z 4 października 1958 roku...*, s. 56.

⁴⁷ *Demokracje zachodnioeuropejskie...*, s. 284.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 285.

życia. Warunkiem zgłoszenia kandydatury jest uzyskanie poparcia 500 obywateli, piastujących funkcje obsadzone w drodze wyboru, wywodzących się co najmniej z 30 departamentów. Do owego grona zalicza się deputowanych do Zgromadzenia Narodowego, senatorów, merów i członków rad generalnych, Rady Paryża oraz zgromadzeń terytorialnych terytoriów zamorskich⁴⁹. Kandydatury zgłasza się do Rady Konstytucyjnej. Kandydat musi także wpłacić kaucję, która przepada w przypadku uzyskania mniejszej liczby głosów niż 5%. Rozwiązania przyjęte w ordynacji wyborczej, dotyczące warunków zgłaszania kandydatów na urząd prezydenta, umożliwiają dwu francuskim blokom partyjnym wpływanie na zwiększenie lub zmniejszenie szans bloku przeciwnego – już na tym etapie. Udzielenie poparcia większej liczbie kandydatów bloku przeciwnego powoduje bowiem rozproszenie głosów w ramach tego obozu podczas pierwszej tury głosowania. Przykładem potwierdzającym takie założenie mogą być wybory prezydenckie przeprowadzone w 2002 roku. Konsolidacja bloku prawicy i rywalizacja kilku kandydatów w obozie lewicy skutecznie przyczyniły się do zaprzepaszczenia szansy faworyta wyborów, Lionela Jospina, na uzyskanie lepszego wyniku w pierwszej turze.

Wybory prezydenckie są wyborami powszechnymi i bezpośrednimi. W pierwszej turze głosowania zwyciężyć może kandydat, który uzyska bezwzględną większość wszystkich ważnie oddanych głosów. Jeżeli jednak nie uda się to żadnemu z kandydatów, po dwóch tygodniach przeprowadza się drugą turę. Biorą w niej udział 2 kandydaci z kolejno największą liczbą głosów, uzyskanych w pierwszej turze, chyba że któryś z nich zrezygnuje. Natomiast jeżeli któryś z nich umrze lub jeżeli zaistnieje przeszkoda uniemożliwiająca mu dalsze kandydowanie, Rada Konstytucyjna podejmuje decyzję o rozpoczęciu od nowa ogółu czynności wyborczych⁵⁰. W drugiej turze zwycięża kandydat, który otrzyma większą liczbę głosów niż jego przeciwnik.

Z wyborów powszechnych i bezpośrednich pochodzi także izba niższa francuskiego parlamentu. W tym przypadku również zastosowano system większości bezwzględnej oraz przewidziano dwie tury wyborów. O mandat deputowanego do Zgromadzenia Narodowego mogą ubiegać się obywatele francuscy po ukończeniu 23. roku życia. Rywalizują oni w 555 jednomandatowych okręgach wyborczych, na które podzielona została Francja metropolitalna, oraz w 22 okręgach utworzonych w terytoriach zamorskich.

Zwycięstwo odniesione w pierwszej turze wiąże się z koniecznością zdobycia bezwzględnej większości ważnie oddanych głosów, co jednak musi

⁴⁹ E. Gdulewicz: *System konstytucyjny...*, s. 38.

⁵⁰ P. Sarnecki: *Ustroje konstytucyjne...*, s. 295.

stanowić co najmniej 25% wszystkich uprawnionych do głosowania w danym okręgu⁵¹. W pierwszej turze udaje się to jednak tylko niewielkiej liczbie kandydatów, co wiąże się z koniecznością przeprowadzenia drugiej tury. Przeprowadza się ją po upływie tygodnia i dopuszczeni są do niej tylko ci kandydaci, którzy w pierwszej turze uzyskali co najmniej 12,5% głosów wszystkich uprawnionych do głosowania. Na tym etapie stałą praktyką ugrupowań, wywodzących się z tego samego bloku politycznego, jest zawieranie koalicji wyborczych. Ordynacja wyborcza przewiduje bowiem możliwość wycofania się kandydata przed drugą turą. Zawiązanie koalicji zwiększa zatem szansę wspólnego kandydata na zwycięstwo, a nieumiejętność przewyciężenia podziałów może zaowocować zgubnym rozproszeniem głosów elektoratu. Mandat zostaje bowiem przyznany temu kandydatowi, który uzyska największą liczbę głosów⁵².

Zastosowanie systemu opartego na dwóch turach głosowania oraz przyjęcie założenia, że pierwsza tura może przynieść rozstrzygnięcie tylko w przypadku uzyskania przez kandydata większości bezwzględnej głosów, są czynnikami niewątpliwie sprzyjającymi utrwalaniu się wielopartyjnego systemu dwublokowego⁵³. W ciągu niemal pięćdziesięciu lat istnienia V Republiki wyborcy, kandydaci i partie polityczne musiały wypracować mechanizmy, pozwalające na osiągnięcie optymalnego zysku z podejmowanych działań politycznych. Mechanizm takiego działania wydaje się dość prosty. Po pierwsze, należy uzyskać jak największe poparcie dla swojego ugrupowania w pierwszej turze wyborów. Jeżeli jednak nie odniesie się w niej zwycięstwa, należy skupić się na zorganizowaniu poparcia dla swojego bloku politycznego (prawicy lub lewicy). Walka o fotel prezydencki lub większość mandatów w Zgromadzeniu Narodowym zmusza jednak partie polityczne do prowadzenia negocjacji i szukania kompromisów. Daje przy tym możliwość włączenia określonych ugrupowań do politycznej gry lub ich odizolowania od politycznego procesu decyzyjnego⁵⁴.

Podejmowanie decyzji wyborczych przez uprawnionych do głosowania, szczególnie w drugiej turze, odbywa się zatem w sytuacji dwubiegunowej. Jednakże zastosowanie ordynacji większościowej nie doprowadziło, i najprawdopodobniej nie doprowadzi, do stabilizacji sceny partyjnej oraz

⁵¹ Ibidem, s. 263.

⁵² Ibidem, s. 264.

⁵³ Szerzej na temat francuskiego systemu wyborczego zob. D. Nohlen: *Prawo wyborcze...*, s. 293–310.

⁵⁴ Przykładem włączenia ugrupowania politycznego w proces decyzyjny, związany z możliwością powołania rządu, było pojawienie się w 1995 r., w ramach lewicowej koalicji, partii Zielonych. Natomiast przykładem procesu odwrotnego, czyli izolacji ugrupowania, pochodzącego z tej samej strony sceny politycznej, jest stosunek prawicy do Frontu Narodowego po 1988 r. Szerzej na ten temat zob. A. Knapp: *Parties...*, s. 58.

do ograniczenia liczby występujących na niej ugrupowań. Kolejni, potencjalni kandydaci na wyróżniających się aktorów sceny politycznej obdarzeni nieprzeciętnymi cechami charakteru nadal dążyć będą do zaistnienia w świecie francuskiej polityki przez tworzenie własnych partii politycznych. Wyrazista osobowość zwiększa bowiem szansę na odniesienie sukcesu w rywalizacji o najważniejsze stanowiska państwowe, pochodzące z wyborów powszechnych i bezpośrednich. W konsekwencji pojawienie się na scenie politycznej nowego gracza zmusza liderów najsilniejszych ugrupowań do negocjowania warunków udzielenia przez nową partię poparcia dla wspólnej (prawicowej lub lewicowej) linii politycznej.

Stabilizacji sceny partyjnej nie sprzyja także rywalizacja wewnątrzpartyjna, związana z następującymi kolejno po sobie wyborami. W ramach stabilnych, jak mogłoby się z pozoru wydawać, układów politycznych również pojawiają się tendencje odśrodkowe. Są one dość często związane z wystąpieniem w ramach tego samego ugrupowania lub bloku nowych liderów, skutecznie zagrażających pozycji najaktywniejszych dotąd polityków. Dobrym przykładem, ilustrującym takie zjawisko, może być przypadek wyborów prezydenckich, przeprowadzonych w 2002 roku. Jak już zaznaczono, w 1997 roku Lionel Jospin stworzył wizerunek zjednoczonej lewicy, która swą konsolidację miała rzekomo zawdzięczać osobie ówczesnego premiera. Jednak przeprowadzone pięć lat później wybory prezydenckie pokazały, że konsolidacja obozu to fikcja, a polityków gotowych podjąć rywalizację z szefem rządu o najważniejszy urząd w państwie nie brakuje. Dość podobna sytuacja rysuje również obecnie na francuskiej scenie politycznej. W założeniu, utworzenie Unii na rzecz Większości Prezydenckiej miało doprowadzić do konsolidacji obozu prawicy wokół osoby prezydenta Jacques'a Chiraca. Obecnie widać już wyraźnie, że szanse urzędującej głowy państwa na reelekcję są jednak nikłe⁵⁵. Jego najpoważniejszym rywalem w walce o kolejną kadencję prezydencką, w ramach tego samego ugrupowania politycznego, będzie najprawdopodobniej o 23 lata młodszy Nicolas Sarkozy⁵⁶.

⁵⁵ Mimo że francuski system polityczny nie przewiduje żadnych ograniczeń, jeżeli chodzi o dopuszczalną liczbę reelekcji.

⁵⁶ Nicolas Sarkozy urodził się 28 stycznia 1955 r. i jest z wykształcenia adwokatem. Na przewodniczącego UMP został wybrany 28 listopada 2004 r. Szerzej na ten temat zob. [<http://www.u-m-p.org/site/EquipeNationaleAffiche.php?IdEquipeNational=1> (20.05.2005)].

Główne partie polityczne we współczesnej Francji

Lewica

Francuska lewica to blok dość zróżnicowany wewnątrz. Kiedy w 1997 roku ugrupowania tej strony sceny partyjnej przejęły władzę, można w nim było dostrzec szczególną rolę 5 partii. Najważniejszą z nich była Partia Socjalistyczna, która, można by rzec, również i dziś pełni funkcję „kręgosłupa” francuskiej lewicy. Obok niej znaczącą rolę odgrywały 2 ugrupowania, niezwykle różniące się od siebie: Francuska Partia Komunistyczna i Zieloni. Ponadto w bloku lewicy stale zaznaczały swoją działalność 2 partie, będące w mniejszym lub większym stopniu satelitami Partii Socjalistycznej: Partia Radykałów Lewicy (PRG) i Ruch Obywatelski (MDC)⁵⁷.

Wybory prezydenckie i parlamentarne, przeprowadzone w 2002 roku, przyniosły jednak radykalną zmianę w sytuacji obozu lewicy. Druzgocząca porażka zmarginalizowała znaczenie tej strony francuskiej sceny politycznej do symbolicznego minimum. Pozycję najsilniejszego ugrupowania utrzymuje nadal Partia Socjalistyczna, dysponująca obecnie 149 mandatami w Zgromadzeniu Narodowym. Drugim ugrupowaniem lewicy jest Francuska Partia Komunistyczna, która dysponuje zaledwie 22 głosami w izbie niższej francuskiego parlamentu. Niezbyt zadowalający wynik zanotowała również partia Zielonych, wprowadzając do izby reprezentacji narodowej zaledwie 3 reprezentantów. Nieco lepszy wynik osiągnęła Radykalna Partia Lewicy, uzyskując 7 mandatów⁵⁸. Z parlamentarnej sceny zniknął natomiast Ruch Obywatelski.

Przyszłość francuskiej lewicy rysuje się zatem dość niejasno. Jak zauważa A. Knapp, przyszłość tego obozu będzie najprawdopodobniej zależała od dwóch czynników. Pierwszy z nich jest charakterystyczny dla większości demokracji zachodnioeuropejskich i wiąże się z pytaniem, w jakim kierunku powinny zmierzać ugrupowania lewicowe na początku XXI wieku. Konieczność zdefiniowania nowych zadań lewicy wobec erozji odchodzącej już w przeszłość struktury społecznej wiąże się w dużym stopniu z koniecznością dotarcia do nowej grupy wyborców. Drugim czynnikiem, o dużo bardziej lokalnym charakterze, będzie zdolność mniejszych ugrupowań lewicowych do wypełnienia luki politycznej, jaką pozostawia po sobie Francuska Partia Komunistyczna. Paradoksalnie bowiem polityczny

⁵⁷ P. Bréchon: *Les partis...*, s. 11.

⁵⁸ Dane za: [<http://www.assemblee-nationale.fr/12/tribun/gene11.asp> (25.05.2005)], oraz [<http://francepolitique.free.fr/FLeg2002res.htm#8> (25.05.2005)].

zmierzch tego ugrupowania otwiera lewicy szansę na kolejne zwycięstwo wyborcze⁵⁹.

Partia Socjalistyczna (PS)

Podobnie jak w wielu innych krajach europejskich, tradycja ruchu socjalistycznego sięga we Francji końca XIX wieku. Jego konsolidacja, prowadząca do utworzenia 1 ugrupowania, przebiegała w dwóch etapach. W 1899 roku działacze skupieni w 2 organizacjach – pragmatycy z Francuskiej Partii Socjalistycznej i zwolennicy ujęcia bardziej doktrynalnego, działający w ramach Partii Robotniczej – założyli Socjalistyczną Partię Francji. Następnie w 1905 roku fuzja tych dwóch ugrupowań, w połączeniu z licznymi autonomicznymi federacjami, działającymi w departamentach, zaowocowała powstaniem Partii Socjalistycznej. Na początku swojego działania było to zatem ugrupowanie zrzeszające działaczy o bardzo różnych poglądach. Do wybuchu I wojny światowej nie zdołała pozyskać zbyt wielu członków i ich liczba nie przekroczyła 80 tys.⁶⁰

Poważny kryzys Partia Socjalistyczna przeszła po zakończeniu I wojny światowej. Był on spowodowany wpływem, jaki wywarła na losy europejskich partii robotniczych rewolucja bolszewicka w Rosji. Zrodziła ona bowiem znaczne rozbieżności w rozumieniu roli tego typu partii w powojennych społeczeństwach. Punktem kulminacyjnym sporu, toczącego się we Francji pomiędzy zwolennikami rewolucji proletariatu i działaczami, dla których najważniejszym celem miała być walka o poprawę bytu klas najbardziej upośledzonych, był kongres w Tours. Odbył się on w dniach 25–29 grudnia 1920 roku. Zasadniczym punktem sporu pomiędzy delegatami była kwestia ewentualnego przystąpienia Partii Socjalistycznej do III Międzynarodówki Komunistycznej. Zwolennikami takiego rozwiązania była większość delegatów, reprezentujących przede wszystkim regiony wysoko uprzemysłowione, takie jak Nord, Pas-de-Calais, Seine, Bouches-du-Rhône i Rhône. Za przystąpieniem wypowiadali się także delegaci z regionów tradycyjnie rolniczych, takich jak Allier, Cher, Corrèze, Drôme czy też Lot-et-Garonne. Przeciwnicy proponowanego rozwiązania skupieni byli natomiast wokół osoby Leona Bluma. Zabierał on wielokrotnie głos podczas trwania kongresu, sprzeciwiając się „budowie partii nowego typu” i przystąpieniu do III Międzynarodówki Komunistycznej. W ostatecznym głosowaniu zwolennicy Bluma ponieśli jednak druzgoczącą porażkę: za przystąpieniem do Międzynarodówki oddano 3252 głosy, a przeciwko – 1082.

⁵⁹ A. Knapp: *Parties...*, s. 74.

⁶⁰ H. Portelli: *Le Parti socialiste: une position dominante*. In: *Les partis...*, s. 86.

Zwolennicy opcji rewolucyjnej 30 grudnia 1920 roku powołali nowy Komitet Centralny, a rok później utworzyli Francuską Partię Komunistyczną⁶¹. Natomiast przeciwnicy takiej decyzji opuścili obrady kongresu, kontynuując działalność w ramach Partii Socjalistycznej. Rozłam w partii wyraźnie odbił się na bazie członkowskiej ugrupowania. O ile jeszcze w 1920 roku do Partii Socjalistycznej należało 180 tys. członków, o tyle rok później liczba ta drastycznie spadła do wielkości 50 450⁶².

W latach 1940–1945 Partia Socjalistyczna nie mogła kontynuować swojej działalności w sposób legalny i dlatego w okresie powojennym była kojarzona w społeczeństwie francuskim jako ugrupowanie opozycyjne w stosunku do kolaboracyjnego rządu Vichy. Nie wpłynęło to jednak w zasadniczy sposób na poprawę sytuacji politycznej tej partii. Najsilniejszym ugrupowaniem lewicy w okresie powojennym stała się bowiem Francuska Partia Komunistyczna, która mimo izolacji politycznej cieszyła się do 1956 roku poparciem ponad 1/4 elektoratu⁶³. Do końca lat sześćdziesiątych XX wieku socjaliści sukcesywnie tracili swoje wpływy polityczne. O ile w wyborach parlamentarnych 1945 roku uzyskali 23% poparcia, o tyle w 1962 roku spadło ono do 12%. Spadek znaczenia przejawiał się również w spadku liczebności członków partii. W 1945 roku należało do niej około 350 tys. Francuzów, a w 1962 roku liczba ta zmniejszyła się do około 100 tys.⁶⁴

Działacze Partii Socjalistycznej zdecydowanie popierali ideę wprowadzenia mocą konstytucji systemu parlamentarno-gabinetowego. Dlatego w 1958 roku stali się ugrupowaniem opozycyjnym w stosunku do propozycji generała de Gaulle'a, co również nie przysporzyło im popularności.

Refleksja polityczna i związana z nią zmiana priorytetów partii przyszły dopiero w 1965 roku. Przyjęcie nowej strategii związane było ponieważ z przyjęciem w 1962 roku zasady bezpośredniego wyboru prezydenta. Kandydatem Partii Socjalistycznej, w wyborach przeprowadzonych już na nowych zasadach, został François Mitterrand. Zaproponował on oparcie polityki swojego ugrupowania na trzech nowych założeniach. Po pierwsze, zaproponował odejście od wrogiego nastawiania do instytucji V Republiki. Uważał, że należy skoncentrować się na walce o przejęcie władzy zamiast marnować siły i wpływy na nieskuteczne starania o zmianę systemu politycznego. Po drugie, stwierdził, że skoro powoli kończy się era wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, należy skoncentrować wysiłki na poszukiwaniu nowych wyborców. Zgodnie z przyjętymi założeniami, elektorat Partii

⁶¹ Szerzej na temat rozłamu w Partii Socjalistycznej i powstania Francuskiej Partii Komunistycznej zob. *Historia Francuskiej Partii Komunistycznej*. Przeł. D. Buczkowska, S. Wieczorek. Warszawa 1968, s. 91–106.

⁶² H. Portelli: *Le Parti...*, s. 102.

⁶³ Z. Mendel: *Francja...*, s. 83.

⁶⁴ H. Portelli: *Le Parti...*, s. 87.

Socjalistycznej miał się poszerzyć o przedstawicieli grup społecznych, uzyskujących niskie dochody. W końcu, po trzecie, Mitterrand dostrzegł konieczność odejścia od prób negocjowania z prawicą na rzecz zbudowania trwałego sojuszu z Francuską Partią Komunistyczną i konsolidacji obozu lewicy. Podjęcie takich działań miało być dla partii szansą na odbudowanie silnej pozycji i odzyskanie utraconych wpływów w społeczeństwie francuskim⁶⁵. Zmiana nastawienia partii do kwestii swojej roli politycznej dała pierwszy efekt podczas wyborów prezydenckich. Jeszcze przed ich przeprowadzeniem podjęto spory wysiłek, aby zbudować lewicową koalicję „niekomunistyczną”. Nazwano ją »Federacją Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej«, a poza działaczami Partii Socjalistycznej skupiła ona także radykałów oraz członków klubów socjalistycznych⁶⁶. François Mitterrand uzyskał w nich w pierwszej turze drugi wynik (31,72% głosów) i zmierzył się w drugiej turze z generałem de Gaulle’em. Warto przy tym podkreślić, że rywalizacja z charyzmatycznym przywódcą była dość wyrównana, zważywszy na fakt, że twórca V Republiki uzyskał 55,2% głosów, a Mitterrand – 44,8%⁶⁷.

Sukces nie trwał jednak długo. Negatywny wizerunek lewicowych ugrupowań po interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, w 1968 roku, zaowocował porażką Partii Socjalistycznej w kolejnych wyborach prezydenckich. W 1969 roku kandydat tej partii, Gaston Defferre, zdobył w pierwszej turze zaledwie 5,01% ważnie oddanych głosów⁶⁸.

Po tak druzgoczącej porażce działacze z François Mitterrandem na czele podjęli decyzję o konieczności zwiększenia wysiłków na rzecz konsolidacji obozu lewicy. Istotnym momentem w tym procesie był kongres zjednoczeniowo-odrodzeniowy, który obradował w czerwcu 1971 roku w Épinay. Mitterrand został na nim wybrany pierwszym sekretarzem. Natychmiast podjęto również prace nad nowym programem politycznym, który oficjalnie ogłoszono w lipcu 1972 roku. Stał się on podstawą porozumienia wyborczego, zawartego pomiędzy Partią Socjalistyczną i Francuską Partią Komunistyczną w 1973 roku. Konsolidacja obozu lewicy wydawała się zatem działaniem dość skutecznym, czego potwierdzenie otrzymano w 1974 roku podczas kolejnych wyborów prezydenckich. W ich pierwszej turze François Mitterrand uzyskał najlepszy wynik, czyli 43,25% ważnie oddanych głosów⁶⁹. W drugiej turze zmierzył się z kolei z kandydatem prawicy, Valérym Giscardem d’Estaing. Ostateczny wynik oznaczał dla lewicy

⁶⁵ Ibidem, s. 87–88.

⁶⁶ Ibidem, s. 88.

⁶⁷ [<http://francepolitique.free.fr/PR65.htm> (17.03.2005)].

⁶⁸ [<http://francepolitique.free.fr/PR69.htm> (17.03.2005)].

⁶⁹ [<http://francepolitique.free.fr/PR74.htm> (17.03.2005)].

przegraną (François Mitterrand uzyskał 49,19% głosów, a Valéry Giscard d'Estaing – 50,81%), ale pokazywał, jak dobry efekt przyniosło zjednoczenie sił.

Na zwycięstwo w wyścigu do Pałacu Elizejskiego trzeba było jednak poczekać aż do 1981 roku. Przeprowadzone wówczas wybory pokazały, że lewica potrafi się zjednoczyć w odpowiednim momencie. Mimo wszystko jednak wyraźnie można było także zauważyć, że ów blok nie jest dobrze skonsolidowanym monolitem. Wewnętrzne podziały dały o sobie znać podczas pierwszej tury wyborów. Partia Socjalistyczna wysunęła wówczas po raz kolejny kandydaturę François Mitterranda. Lecz komuniści nie udzielili mu od razu swojego poparcia i wysunęli własnego kandydata, którym został Georges Marchais. Uzyskał on aż 15,35% głosów, skutecznie zmniejszając szansę Mitterranda na zwycięstwo w pierwszej turze⁷⁰. Dopiero konsolidacja sił bloku lewicy w drugiej turze pozwoliła wspólnemu kandydatowi na objęcie urzędu prezydenta.

W 1981 roku Partia Socjalistyczna nie tylko odniosła zwycięstwo w wyborach prezydenckich, ale także odnotowała znaczący sukces w wyborach do Zgromadzenia Narodowego. Po drugiej turze osiągnęła imponujący wynik, przekładający się na liczbę 285 mandatów (58%) w izbie niższej francuskiego parlamentu⁷¹. Oznaczało to możliwość samodzielnego rządzenia, ale także przejścia przywództwa w bloku lewicy. Po niemalże dziesięciu latach wysiłków na rzecz zjednoczenia obozu lewicy François Mitterrandowi udało się osiągnąć wyznaczony cel. Partia Socjalistyczna stała się najsilniejszym ugrupowaniem lewicowym i najbardziej wpływową francuską partią polityczną⁷².

Osiągnięcie wymarzonego celu nie było sprawą łatwą, ale jeszcze trudniejsza do wypełnienia okazała się misja rządzenia państwem. Po raz kolejny bowiem wyraźnie dały o sobie znać podziały w bloku lewicy. Najtrudniejszym obszarem działania była polityka ekonomiczna. Jednocząca się Europa wymuszała na Francji podporządkowanie się regułom wolnego rynku, co nie odpowiadało uczestniczącym w koalicji rządowej komunistom. Nieustępliwe stanowisko socjalistów i brak woli podporządkowania się żądaniom partnera koalicyjnego doprowadziły w lipcu 1984 roku do opuszczenia rządu przez komunistów⁷³.

Kryzys polityczny ukazał także wewnętrzne problemy Partii Socjalistycznej. W roku 1985 ugrupowanie to rozpoczęło intensywne przygotowania do wyborów parlamentarnych, które miały odbyć się w marcu na-

⁷⁰ [<http://francepolitique.free.fr/PR81.htm> (17.03.2005)].

⁷¹ Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#107> (07.04.2005)].

⁷² F. P l a t o n e: *Les partis politiques en France*. Toulouse 1995, s. 21.

⁷³ *Ibidem*, s. 23.

stępnego roku. Najważniejsze decyzje w tej sprawie miały zapisać na kongresie w Tuluzie. Lecz zamiast dyskutować o strategii, mogącej zapewnić utrzymanie władzy, kongres przekształcono w arenę rywalizacji pomiędzy Michele Rocardem i dwoma „delfinami” Mitterranda: pierwszym sekretarzem Partii Socjalistycznej Lionelem Jospinem i ówczesnym premierem Laurentem Fabiusem⁷⁴. Wewnętrzne spory w partii doprowadziły do przegranej i rozpoczęcia dwuletniego okresu *cohabitation*. W 1986 roku lewica musiała oddać stery rządu w ręce prawicowej koalicji, na której czele stanął Jacques Chirac⁷⁵.

Sytuacja tylko pozornie wydawała się opanowana w 1988 roku. François Mitterrand ponownie zwyciężył wówczas w wyborach prezydenckich. Natomiast jego partia osiągnęła najlepszy wynik i została ugrupowaniem rządzącym po wyborach do Zgromadzenia Narodowego⁷⁶. Nie oznaczało to jednak opanowania sytuacji wewnątrz partii. Dobitnie świadczyły o tym wydarzenia, które miały miejsce na kongresie w Rennes, w 1990 roku. Doszło wówczas do rozłamu partii na trzy frakcje. Na czele pierwszej stanęli Lionel Jospin i Michel Rocard, przywództwo w drugiej objął Pierre Mauroy, z kolei trzeciej przewodził Laurent Fabius⁷⁷. Wewnętrzne spory doprowadziły ostatecznie do wyborczej katastrofy w 1993 roku. Partia Socjalistyczna zdobyła w ich wyniku zaledwie 57 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym, czyli niecałe 10% miejsc w izbie⁷⁸. Oznaczało to rozpoczęcie drugiego okresu *cohabitation*. Na czele rządu stanął Édouard Balladur, a Partia Socjalistyczna rozpadła się na pięć odłamów. Odpowiednio przewodzili im: 1) L. Jospin i M. Rocard, 2) J. Poperen, 3) J.-P. Chevènement, 4) L. Fabius oraz 5) P. Mauroy⁷⁹. Całkowite zaś oddanie władzy w ręce prawicy nastąpiło po wyborach prezydenckich w 1995 roku. Mimo że kandydat Partii Socjalistycznej, Lionel Jospin, uzyskał najlepszy wynik w pierwszej turze głosowania (23,3%), to jednak w drugiej pokonał go Jacques Chirac.

⁷⁴ H. Portelli: *Le Parti...*, s. 93.

⁷⁵ Prawicowa koalicja została utworzona w 1986 r. przez dwa ugrupowania: Zgromadzenie na rzecz Republiki (RPR), które uzyskało 155 mandatów (26,9%) w Zgromadzeniu Narodowym i Unię na rzecz Demokracji Francuskiej (UDF), która zdobyła 131 mandatów (22,7%). Partia Socjalistyczna zdobyła wówczas 212 mandatów (36,7%). Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#108> (07.04.2005)].

⁷⁶ W wyniku wyborów do Zgromadzenia Narodowego w 1988 r. Partia Socjalistyczna zdobyła 275 mandatów (47,7%) w izbie niższej francuskiego parlamentu. Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#109> (07.04.2005)].

⁷⁷ Z. Mendel: *Francja...*, s. 82.

⁷⁸ Dla porównania, zwycięskie Zgromadzenie na rzecz Republiki (RPR) uzyskało 257 mandatów (44,5%), a Unia na rzecz Demokracji Francuskiej – 215 mandatów (37,3%). Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#110> (07.04.2005)].

⁷⁹ Z. Mendel: *Francja...*, s. 82.

Wybory prezydenckie, przeprowadzone w 1995 roku, zmusiły przywódców Partii Socjalistycznej do odejścia od idei transformacji społecznej na rzecz stworzenia koalicji tak zwanej lewicy pluralistycznej (*la gauche plurielle*). Owa idea nie była jednak programowym sojuszem wszystkich ugrupowań lewicy, co potwierdzał fakt, że Partia Socjalistyczna prowadziła rozmowy z każdym z ugrupowań z osobna. Prowadzone przez Lionela Jospina negocjacje przyniosły efekt w postaci prawie gotowego gabinetu cieni. Lider socjalistów zaproponował w nim funkcję ministra spraw wewnętrznych J.P. Chevènementowi, ministra środowiska – Dominique Voynet, a resorty transportu oraz młodzieży i sportu zaoferował komunistom. Dzieło jednoczenia lewicy zostało jednak przerwane przez skrócenie kadencji i rozpisanie nowych wyborów. Odbyły się one w 1997 roku, czyli o rok wcześniej, niż przewidywano. Pomimo to liderowi Partii Socjalistycznej udało się skonsolidować obóz lewicy i odnieść wyborcze zwycięstwo. Autorytet Jospina oraz jego usilne starania o przetrwanie koalicji, nękanej ciągłymi wewnętrznymi konfliktami, przyniosło jednak spodziewany rezultat. „Lewica pluralistyczna” była w historii V Republiki pierwszą lewicową koalicją, która przetrwała przez cały okres 5-letniej kadencji parlamentarnej⁸⁰.

Głębokie podziały na lewej stronie francuskiej sceny partyjnej, a także wewnątrz samej Partii Socjalistycznej dały o sobie znać na początku wyborczego roku 2002. Można powiedzieć, że zmiany polityczne, jakie były konsekwencją wyborów zarówno prezydenckich, jak i parlamentarnych, socjaliści mogli zawdzięczać osobie swojego lidera. Z inicjatywy Lionela Jospina wprowadzono bowiem zmiany w kalendarzu wyborczym, co spowodowało, że wybory prezydenckie odbyły się w pierwszej kolejności, czyli na dwa miesiące przed parlamentarnymi⁸¹. Socjaliści liczyli zapewne na zdobycie przez ówczesnego premiera dostatecznej liczby głosów, umożliwiającej mu rywalizację o urząd prezydenta w drugiej turze. Scenariusz taki był bardzo prawdopodobny z uwagi na pogłębienie się negatywnego wizerunku Jacques’a Chiraca. Ewentualne zwycięstwo w drugiej turze i objęcie urzędu prezydenta z pewnością zwiększyłyby szanse najsilniejszej partii lewicy na sukces w wyborach parlamentarnych. Socjaliści źle oszacowali jednak zagrożenie, które wynikało z nadmiernej fragmentaryzacji lewicowego elektoratu. Zaproponowanie zbyt wielu kandydatów przez inne ugrupowania lewicowe, a także wzrost poczucia zagrożenia i nieufności do arabskich imigrantów po zamachach terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych spowodowały, że Lionel Jospin został pokonany w pierwszej turze wyborów przez Jeana-Marie Le Pena.

⁸⁰ A. Knapp: *Parties...*, s. 70–71.

⁸¹ *Ibidem*, s. 72.

Wydaje się jednak, że po przejściowych trudnościach, paradoksalnie, sytuacja Partii Socjalistycznej jest obecnie dużo bardziej korzystna. Szczególnie dobitnie świadczą o tym wyniki referendum, przeprowadzonego 29 maja 2005 roku w sprawie ratyfikacji Konstytucji Europejskiej. Przy bardzo wysokiej frekwencji, sięgającej 70%, za ratyfikacją opowiedziało się 45% Francuzów, natomiast przeciw było 55%. Oznacza to klęskę nawołującego do głosowania „za” obozu rządzącego Unii Ruchu Ludowego, a przede wszystkim osobistą porażkę prezydenta Jacques’a Chiraca. Odrzucenie w referendum projektu europejskiej konstytucji nie świadczy bowiem o rzeczywistej niechęci Francuzów do ratyfikacji tego dokumentu, ale raczej jest przejawem ich niepokoju o przyszłość. Gospodarka francuska rozwija się bowiem w dość wolnym tempie, a bezrobocie w tym kraju przekroczyło już 10%. Wynik referendum był zatem odbiciem nastrojów społecznych i negacją panującego obecnie układu sił politycznych. Francuzi najwyraźniej oczekują powrotu do złotych czasów opiekuńczego państwa dobrobytu. I być może po zmianach personalnych w Partii Socjalistycznej właśnie to ugrupowanie zacznie być utożsamiane z obiecującym nośnikiem zmian⁸².

Francuska Partia Komunistyczna (PCF)

Francuska Partia Komunistyczna powstała 1920 roku w wyniku rozłamu, do jakiego doszło w ramach Partii Socjalistycznej na kongresie w Tours. Przyczyną owego podziału była kwestia ewentualnego przystąpienia tego ugrupowania do III Międzynarodówki Komunistycznej. Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że utworzenie Francuskiej Partii Komunistycznej stanowiło efekt zgodnej decyzji większości członków Partii Socjalistycznej. Powstawanie ugrupowań komunistycznych było po I wojnie światowej zjawiskiem charakterystycznym dla wielu państw Europy Zachodniej, lecz nigdzie indziej nie zostało ono powołane przez zdecydowaną większość członków Partii Socjalistycznej.

Natychmiast po utworzeniu nowego ugrupowania przystąpiono do tworzenia wewnętrznej struktury partii. Ufundowano ją na zasadzie „centra-

⁸² Należy przypomnieć, że obecne kierownictwo Partii Socjalistycznej, z pierwszym sekretarzem François Hollandem, wzywało swoich sympatyków do głosowania „za” ratyfikacją projektu Konstytucji Europejskiej. Niewykluczone, że przegrana ugrupowań wzywających do takiego oddania swojego głosu w referendum będzie kosztowała obecnych liderów owych partii utratę ich stanowisk. Lecz pojawienie się nowego lidera na czele Partii Socjalistycznej, który byłby w stanie powrócić do tradycyjnych wartości lewicy, mogłoby oznaczać spore szanse na zwycięstwo wyborcze w kolejnych wyborach parlamentarnych, a może nawet w prezydenckich. Szerzej na temat sytuacji Partii Socjalistycznej po referendum z 29 maja 2005 r. zob. [<http://www.lefigaro.fr/referendum/20050530.FIG0425.html?202352> (30.05.2005)].

lizmu demokratycznego”, co oznaczało pionową, hierarchiczną konstrukcję, opierającą się na rygorystycznej dyscyplinie partyjnej⁸³.

W okresie międzywojennym Francuska Partia Komunistyczna odegrała dość istotną rolę w procesie tworzenia frontu antyfaszystowskiego. W uchwale partyjnej konferencji, która miała miejsce w Ivry w dniach między 23–26 czerwca 1934 roku, umieszczono zapis, że „Partia komunistyczna szczerze dąży do zorganizowania jednolitego frontu walki antyfaszystowskiej”⁸⁴. Wyrażenie gotowości do współpracy z socjalistami w tym zakresie przyniosło efekty już podczas obrad konferencji. W okręgu Sekwany, a później także na prowincji, doszło do zawarcia porozumień między federacjami w sprawie organizowania wspólnych manifestacji. Ostatecznie pakt o jedności działania został podpisany przez delegatów obydwu partii 27 lipca 1934 roku⁸⁵. W ten sposób powołano do istnienia tak zwany Front Ludowy.

Zjednoczenie sił przyczyniło się do zwycięstwa w wyborach parlamentarnych, które odbyły się 26 kwietnia i 3 maja 1936 roku⁸⁶. Jedną z najważniejszych przyczyn, która skłoniła wielu Francuzów do oddania głosu na ugrupowanie Frontu Ludowego, było niewątpliwie poczucie niepewności, związane z remilitaryzacją Nadrenii, której Hitler dokonał w niespełna miesiąc przed pierwszą turą wyborów. Odniesione zwycięstwo oznaczało dla PCF możliwość uczestniczenia w koalicji rządowej pod politycznym przywództwem premiera Leona Bluma. Wydarzenia 1936 roku pozwoliły zatem owej partii na wyjście z politycznego cienia i przekształcenie się w partię masową pod kierownictwem Maurice’a Thoreza⁸⁷.

⁸³ F. Platone: *Les partis...*, s. 24.

⁸⁴ *Historia Francuskiej Partii...*, s. 244.

⁸⁵ 3 lipca 1934 r. odbył się w Paryżu wiec, zwołany przez region partii komunistycznej Paryż miasto oraz federację Partii Socjalistycznej okręgu Sekwany, który skupił 25 tys. osób. W tym samym dniu zostało podpisane porozumienie ogólnokrajowe przez młodzież komunistyczną i młodzież socjalistyczną. Masowe manifestacje doprowadziły do podpisania kolejnych porozumień pomiędzy federacjami obydwu partii (4 lipca w Paryżu, a następnie m.in. w Lyonie i Marsylii). 14 lipca doszło do spotkania delegacji partyjnych, podczas którego dyskutowano nad propozycją komunistów. Następnego dnia Krajowa Rada Partii Socjalistycznej przyjęła ją przewagą 3741 głosów „za” (przy 336 przeciwnych i 67 wstrzymujących się). 27 lipca 1934 r. w małej salce restauracji Bonvallet, przy bulwarze du Temple, delegaci obu partii (po nowych negocjacjach) podpisali pakt o wspólnym działaniu przeciwko wojnie i faszyzmowi. Szerzej na ten temat zob. *Historia Francuskiej Partii...*, s. 249–251.

⁸⁶ W wyniku wyborów do Zgromadzenia Narodowego (liczącego wówczas 559 mandatów) Partia Socjalistyczna uzyskała 149 mandatów, Francuska Partia Komunistyczna – 72, natomiast popierająca działania Frontu Ludowego Partia Radykalna – 109. Szerzej na ten temat zob.: *Historia Francuskiej Partii...*, s. 282.

⁸⁷ F. Platone: *Les partis...*, s. 24.

Działania antyfaszystowskie, a także duże zasługi w zakresie walki o prawa społeczne, nie umożliwiły jednak partii komunistycznej przetrwania na scenie politycznej. 26 września 1939 roku rząd Édouarda Daladiera wydał dekret delegalizujący Francuską Partię Komunistyczną. Od tej pory ugrupowanie to działało w warunkach konspiracji. W okresie II wojny światowej przyczyniło się także w znacznym stopniu do tworzenia francuskiego ruchu oporu⁸⁸.

Po zakończeniu wojny Francuska Partia Komunistyczna stała się jednym z najsilniejszych ugrupowań francuskiej sceny politycznej. W owym czasie mogła bowiem liczyć na poparcie około 1/4 elektoratu. Swoją sukces partia zawdzięczała głównie dwóm czynnikom. Pierwszym z nich był fakt czynnego działania w czasie wojny, w zakresie organizowania ruchu oporu. Czynnikiem drugim była natomiast imponująca liczebność elektoratu, którą tworzyli ludzie zaniepokojeni trudną sytuacją ekonomiczną w powojennej Francji. Poczucie niepewności i wspomnienia związane z działaniami komunistów, podejmowanymi w ramach Frontu Ludowego w zakresie zagwarantowania praw socjalnych, skłaniały wielu Francuzów do oddawania głosów na to ugrupowanie. Mimo wszystko jednak zimna wojna i przyjęcie przez Francję pomocy w ramach planu Marshalla spowodowały, że Francuska Partia Komunistyczna została poddana politycznej izolacji. I pomimo dużej popularności, jaką cieszyła się wśród francuskich robotników w okresie wzmoczonej industrializacji, jej wpływy polityczne i znaczenie stale malały.

Komuniści znaleźli się także w opozycji do koncepcji generała de Gaulle'a, związanej z utworzeniem V Republiki. Szczególnie niekorzystne było dla tego ugrupowania przyjęcie systemu wyborczego, opartego na zasadzie głosowania większościowego, przeprowadzanego w dwóch turach. Polityka ugrupowań demokratycznych, dążąca do politycznej izolacji Francuskiej Partii Komunistycznej, praktycznie nie dawała im bowiem szans na rywalizację w drugiej turze. Jedyną szansą dla komunistów była niezwykle trudna w tych warunkach rywalizacja w turze pierwszej⁸⁹. Lecz pomimo przyjęcia przez Francję warunków, związanych z udzieleniem jej pomocy w ramach planu Marshalla, trudno było nie dostrzec znaczącej roli PCF na lewej stronie sceny partyjnej. I dlatego mimo nakazu izolowania tego ugrupowania od jakiegokolwiek wpływu na politykę państwową,

⁸⁸ Francuska Partia Komunistyczna weszła w skład Krajowej Rady Ruchu Oporu (CNR), utworzonej w marcu 1943 r. Szerzej na ten temat zob. *Historia Francuskiej Partii...*, s. 367–382.

⁸⁹ D.S. Bell: *Parties and democracy in France. Parties under presidentialism*. Aldershot 2000, s. 149–150.

wielokrotnie próbowano negocjować z komunistami, a szczególnie przed drugimi turami wyborów⁹⁰.

Znaczny spadek popularności komunistów ponownie odnotowali na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Było to zjawisko charakterystyczne dla wszystkich partii komunistycznych w Europie i wiązało się z rozpadem bloku komunistycznego, a także poważnymi przeobrażeniami struktury zatrudnienia we francuskim społeczeństwie. Próba ratunku pozycji PCF na francuskiej scenie politycznej miały być zmiany personalne i programowe, zapowiedziane podczas XXVIII Kongresu partii, który odbył się w 1994 roku. Dotychczasowy przewodniczący PCF, Georges Marchais, został zastąpiony przez mało znaną postać Roberta Hue. Był on zwolennikiem zmiany wizerunku partii, który miał się rzekomo poprawić dzięki zmianom personalnym i odcięciu się od błędów przeszłości. Należy przy tym podkreślić, że Robert Hue był zwolennikiem współpracy z socjalistami. Plany nowego przywódcy komunistów były jednak bardzo trudne do zrealizowania, a szczególnie w zakresie zmian personalnych. Na początku lat dziewięćdziesiątych „centralizm demokratyczny” był bowiem nadal podstawową zasadą organizacji wewnątrzpartyjnej, co w znacznym stopniu utrudniało odświeżenie składu osobowego tego ugrupowania⁹¹.

Rezultaty podejmowanych działań można było ocenić dość szybko na podstawie wyników wyborów prezydenckich i samorządowych. Zostały one przeprowadzone w 1995 roku i z całą bezwzględnością wskazywały na mierne efekty realizacji przyjętej strategii. Kandydatem PCF w wyborach prezydenckich został jej lider, Robert Hue. Uzyskany przez niego w pierwszej turze wynik nie był dla działaczy partyjnych zadowalający. Na Hue głosowało bowiem 8,64% wyborców, czyli zaledwie o 1,88% osób więcej niż na André Laioiniego w 1988 roku. Jeszcze bardziej druzgoczące były wyniki wyborów samorządowych, przeprowadzonych w tym samym roku. W ich wyniku PCF utraciła swoje wpływy w 200 francuskich miastach⁹².

Kolejne próby utrzymania słabnącej pozycji na scenie politycznej wiązały się z prowadzeniem negocjacji z mniejszymi ugrupowaniami lewicowymi: partią Zielonych i Ruchem Obywatelskim. Rozmowy te nie mogły jednak przynieść spodziewanych rezultatów. Wymienione ugrupowania miały co prawda kilka zbieżnych punktów programowych, lecz różniło je zbyt wiele poglądów. Tuż przed przedterminowymi wyborami parlamentarnymi-

⁹⁰ Przykładem takich negocjacji mogą być rozmowy prowadzone z przedstawicielami Partii Komunistycznej przed drugą turą wyborów prezydenckich, przeprowadzonych w 1965 r. Celem socjalistów było wówczas przekonanie komunistów do zmobilizowania elektoratu i oddania głosu na wspólnego kandydata lewicy, jakim był wówczas F. Mitterrand. Szerzej na ten temat zob. D.S. Bell: *Parties...*, s. 153–155.

⁹¹ *Ibidem*, s. 160.

⁹² *Ibidem*, s. 161.

mi, przeprowadzonymi w 1997 roku, najważniejszym elementem łączącym owe partie była chęć wspólnego zjednoczenia sił przeciwko Frontowi Narodowemu Jeana-Marie Le Pena. Dzielili je jednak poglądy na takie sprawy, jak, zjednoczenie Europy, imigracja czy rozwój źródeł energii atomowej⁹³. Wynik wyborczy nie był zatem zaskakujący. PCF uzyskała wówczas 36 mandatów. Było to trochę więcej niż w 1993 roku, kiedy to komuniści zdobyli zaledwie 23 mandaty, ale i tak nie stanowiło to powodu do wielkiej radości z odniesionego sukcesu⁹⁴. Wkrótce po wyborach okazało się także, iż ugrupowanie to nie jest do końca wewnętrznie spójne. Mimo dość silnej pozycji przewodniczącego PCF, Roberta Hue, i w tym ugrupowaniu pojawiać się zaczęły tendencje odśrodkowe⁹⁵.

W 2002 roku nastąpiła zmiana na stanowisku pierwszego sekretarza PCF. Roberta Hue zastąpiła w pełnieniu obowiązków Marie-Georges Buffet. Owa zmiana nie przyczyniła się jednak do znacznego zwiększenia wpływów partii na francuskiej scenie politycznej. W ostatnich wyborach parlamentarnych PCF, w koalicji z republikanami, otrzymała zaledwie 22 mandaty w Zgromadzeniu Narodowym⁹⁶. Oznacza to dysponowanie niewielką liczbą 3,6% miejsc w niższej izbie francuskiego parlamentu. To zdecydowanie najśłabszy wynik PCF w całej historii V Republiki i wyraźnie wskazuje na poważny kryzys wewnętrzny tej partii.

Ekolodzy

Pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku rozwinął się we Francji ruch ekologiczny. Jego głównym celem było zwrócenie uwagi na problemy ochrony środowiska naturalnego oraz walka przeciwko budowie elektrowni ato-

⁹³ Ibidem, s. 163.

⁹⁴ Dane podane za: [<http://francepolitique.free.fr/AN5.htm#111> (27.05.2005)].

⁹⁵ PCF podzieliła się wówczas nieformalnie na cztery frakcje. Pierwsza z nich skupiała działaczy wokół przewodniczącego Roberta Hue. Liderem drugiej był Alain Bocquet – przewodniczący komunistycznej grupy parlamentarnej, rywal Hue'a podczas wyborów na nowego przewodniczącego partii, a także zdecydowany przeciwnik traktatu z Maastricht. Trzecia frakcja, zdecydowanie mniej antyeuropejska i pozytywnie nastawiona do koncepcji współpracy z partią Zielonych, skupiona była wokół Guy'a Hermiera (zmarł w lipcu 2001 r.). Natomiast czwarta frakcja skupiała się wokół Julie'na Draya i jej działalność koncentrowała się na krytyce zbyt liberalnej polityki ekonomicznej we Francji. Szerzej na ten temat zob. D.S. Bell: *Parties...*, s. 164.

⁹⁶ Dane podane za: [<http://www.assemblee-nationale.fr/12/tribun/comm6.asp> (27.05.2005)].

mowych. Pierwsze ważne przedsięwzięcie polityczne ekologów stanowiło wysunięcie własnego kandydata w wyborach prezydenckich, które odbyły się w 1974 roku. Był nim René Dumont i w pierwszej turze uzyskał on 1,32% głosów. Od tego czasu ekolodzy przedstawiali wyborcom kolejnych kandydatów w przeprowadzanych we Francji wyborach, lecz do 1989 roku poparcie dla nich nie przekraczało progu 5% głosów oddanych w skali kraju. Jednocześnie zaczęły się pojawiać propozycje sformalizowania udziału ekologów we francuskiej polityce przez utworzenie partii politycznej. Ów pomysł został zrealizowany w 1984 roku, kiedy to powstało ugrupowanie o nazwie „Zieloni, Konfederacja Ekologiczna – Partia ekologiczna”⁹⁷.

Pod koniec lat osiemdziesiątych minionego stulecia nowe ugrupowanie dobrze wykorzystało kryzys zaufania obywateli do partii politycznych, od lat funkcjonujących na francuskiej scenie politycznej, i znacznie poszerzyło grono swoich zwolenników. Elektorat Zielonych stanowili wówczas głównie ludzie młodzi, o dość wysokiej stopie życiowej. Wzrost znaczenia ekologów na rodzimej scenie politycznej dał się zauważyć po wyborach do Parlamentu Europejskiego, przeprowadzonych w 1989 roku. W ich wyniku ugrupowanie to zdobyło 10,59% głosów, co przełożyło się na uzyskanie 9 mandatów⁹⁸. Oznaczało to, że Zieloni po raz pierwszy uzyskali taki kredyt zaufania francuskich wyborców, który pozwolił im na wprowadzenie swoich deputowanych do Parlamentu Europejskiego⁹⁹.

Przekształcenie ruchu ekologicznego w partię polityczną nie przebiegało jednak bez pewnych komplikacji. Najpoważniejszy problem polegał bowiem na określeniu pozycji nowego ugrupowania na francuskiej scenie politycznej, czyli znalezieniu odpowiedzi na pytanie, czy powinno ono sytuować się bliżej prawicy, czy lewicy. W 1990 roku, wobec niechęci ówczesnego lidera Zielonych, Antoine’a Weachtera, do określenia kierunku ewolucji partii, doszło do jej rozłamu. Z partii Zielonych wyłoniło się ugrupowanie o nazwie Generacja Ekologiczna (Génération Écologie – GE), na której czele stanął Brice Lalonde¹⁰⁰.

Jednak pomimo wewnętrznych podziałów ruch ekologiczny stale zyskiwał na popularności wśród francuskiego elektoratu. Kolejny sukces odniesiono bowiem podczas wyborów regionalnych, które odbyły się w 1992 roku. W ich wyniku ekolodzy, sumując głosy oddane na Zielonych i Ge-

⁹⁷ F. Platone: *Les partis...*, s. 44.

⁹⁸ Dane podane za: [<http://francepolitique.free.fr/euro1989.htm>] (27.05.2005)].

⁹⁹ Ekologom nie udało się uzyskać mandatów w Parlamencie Europejskim ani w 1979 r. (uzyskali wówczas 4,39% głosów), ani w 1984 r. (wówczas poparcie dla tego ruchu spadło do poziomu 3,37% oddanych głosów). Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/euro1989.htm>] oraz [<http://francepolitique.free.fr/euro1984.htm>] (27.05.2005)].

¹⁰⁰ F. Platone: *Les partis...*, s. 45.

nerację Ekologiczną, uzyskali 14,6% głosów¹⁰¹. Nieco słabsze wyniki przyniosły wybory parlamentarne w 1993 roku, w których ekolodzy uzyskali 7,8% głosów¹⁰². Natomiast bardzo słaby rezultat odnotowano w 1994 roku podczas kolejnych wyborów do Parlamentu Europejskiego. Na obydwie ugrupowania zagłosowało 574 806 Francuzów, co oznaczało 2,95% wszystkich oddanych wówczas głosów i utratę swojej reprezentacji w tej instytucji¹⁰³.

Coraz gorsze wyniki wyborcze spowodowały poważny kryzys tej formacji. Nastąpił on w 1994 roku i zaowocował kolejnym rozłamem w partii Zielonych. W jego wyniku powstało trzecie ugrupowanie ekologiczne na francuskiej scenie politycznej o nazwie Niezależny Ruch Ekologiczny (Mouvement Écologiste Indépendant).

Dość istotne zmiany w postrzeganiu roli ugrupowań ekologicznych nastąpiły w 1995 roku. Wiązały się one w istotny sposób z przeprowadzonymi wówczas wyborami prezydenckimi. Wobec faktu, że nie kandydowali w nich ani Brice Lalonde, ani Antoine Weachter, wszystkie głosy zwolenników partii ekologicznych zostały oddane na Dominique Voynet (3,32%). Reprezentowała ona nowy nurt, który pojawił się w partii Zielonych i był jednoznacznie ukierunkowany na sojusz z lewicą lub nawet skrajną lewicą¹⁰⁴. Tak prowadzona polityka doprowadziła partię Zielonych do uczestnictwa we wspólnym froncie lewicy (tzw. lewicy pluralistycznej), skonsolidowanym przed wyborami parlamentarnymi w 1997 roku przez Lionela Jospina. W ich wyniku ekolodzy uzyskali 8 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym, a Dominique Voynet objęła urząd ministra gospodarki przestrzennej i ochrony środowiska w rządzie Jospina¹⁰⁵.

Znaczenie ugrupowań ekologicznych na francuskiej scenie politycznej ponownie zmieniło się w 2002 roku, po kolejnych wyborach prezydenckich i parlamentarnych. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w pierwszej turze przeprowadzonych trzy lata temu wyborów prezydenckich, po raz pierwszy wzięło udział 2 kandydatów, reprezentujących ruchy ekologiczne. Byli nimi Noël Memère i Corinne Lepage¹⁰⁶. W sumie otrzymali oni 7,13%

¹⁰¹ Najwięcej głosów oddano na ekologów w regionie Nord Pas-de-Calais. Por. [<http://francepolitique.free.fr/regionales1992.htm> (27.05.2005)].

¹⁰² F. Platon: *Les partis...*, s. 45.

¹⁰³ Dane podane za: [<http://francepolitique.free.fr/euro1994.htm> (28.05.2005)].

¹⁰⁴ F. Platon: *Les partis...*, s. 45.

¹⁰⁵ Szerzej na ten temat zob. Z. Mendel: *Francja...*, s. 87.

¹⁰⁶ Noël Memère reprezentował partię Zielonych i na jego kandydaturę zagłosował 1 495 724 osoby, co równało się 5,25% wszystkich oddanych głosów. Natomiast na Corinne Lepage, reprezentującą prawicową partię ekologiczną, o nazwie Obywatelstwo, Działanie, Partycypacja na rzecz 21 Wieku (Citoyenneté, Action, Participation pour le

wszystkich ważnie oddanych wówczas głosów. Dużo słabszy rezultat przyniosły wybory parlamentarne, które umożliwiły Zielonym wprowadzenie do izby niższej francuskiego parlamentu tylko 3 deputowanych¹⁰⁷.

Wydaje się, że partie ekologiczne będą miały szansę odegrania pewnej roli na francuskiej scenie politycznej. Jest to szczególnie prawdopodobne w obliczu poważnego kryzysu, jaki przeżywają obecnie tradycyjne ugrupowania działające i rywalizujące o władzę przez cały okres istnienia V Republiki. Warunkiem koniecznym, który bezwzględnie należałoby spełnić, aby taki sukces był możliwy, będzie jednak zjednoczenie sił i jednoznaczne określenie pozycji ugrupowań ekologicznych na francuskiej scenie partyjnej. W dniu dzisiejszym działa na niej bowiem kilka ugrupowań ekologicznych, które lokują się w bardzo różnych jej zakamarkach. Do ugrupowań „ekologicznej prawicy” można zaliczyć partię Obywatelstwo, Działanie, Partycypacja na rzecz XXI Wieku (Citoyenneté, Action, Participation pour le 21e siècle – CAP 21), Generację Ekologiczną (GE) oraz (Nouveaux Écologistes de Rassemblement Nature et Animaux – NERNA). Na skrajnej lewicy można znaleźć ugrupowanie o nazwie Alternatywiści (Les Alternatifs), które opiera swoje założenia programowe na takich hasłach, jak solidarność, ekologia czy feminizm. W końcu na francuskiej scenie politycznej funkcjonują jeszcze 2 inne ugrupowania ekologiczne – Konfederacja Niezależnych Ekologów (Confédération des Écologistes Indépendants – CEI) oraz Ruch Niezależnych Ekologów (Mouvement Écologiste Indépendant – MEI) – które opierają swoje założenia programowe na typowych hasłach ekologicznych (ochrona środowiska naturalnego, obrona praw zwierząt, zakaz budowy elektrowni atomowych etc.), lecz same nie chcą być kojarzone ani z prawicą, ani z lewicą¹⁰⁸.

Radykalna Partia Lewicy (PRG)

Ruch radykałów ma we Francji bardzo duże tradycje i należy do najstarszych nurtów działających na francuskiej scenie politycznej. Za począ-

21e siècle – CAP 21) zagłosowało 535 837 Francuzów, czyli 1,88% wyborców. Dane podane za: [<http://francepolitique.free.fr/PV.htm> (28.05.2005)].

¹⁰⁷ Deputowanymi, reprezentującymi partię Zielonych i zasiadającymi w Zgromadzeniu Narodowym po wyborach przeprowadzonych w 2002 r. są: Martine Billard, Yves Cochet i Noël Memère. Zob. [http://www.assemblee-nationale.fr/12/tribun/groupe-04.asp#P45_27698 (28.05.2005)].

¹⁰⁸ Szerzej na ten temat zob. [http://cei-msr.com/vision_generale/vision_generale_acc.html (28.05.2005)], [http://www.alternatifs.org/quisont/index_manifeste.html (28.05.2005)], [http://www.mei-fr.org/textes_fondateurs.php#5 (28.05.2005)], [<http://www.nerna.com/> (28.05.2005)], [<http://francepolitique.free.fr/PV.htm> (28.05.2005)].

tek jego formalnego działania przyjmuje się rok 1901, kiedy to z połączenia różnych komitetów, stowarzyszeń i łóż masońskich powstała Republikańska Partia Radykalna i Radykalno-Socjalistyczna (*Parti Républicain Radical et Radical-Socialiste*). Podstawowe założenia programowe opierały się na takich elementach, jak utrzymanie republikańskiej formy państwa, zagwarantowanie podstawowych praw obywatelskich (w tym przede wszystkim wprowadzenie zasady powszechności głosowania¹⁰⁹), racjonalizm i antyklerykalizm.

Radykalna Partia Lewicy w okresie III Republiki odegrała bardzo dużą rolę w zakresie umacniania republikańskiej formy państwa i obrony praw posiadaczy drobnej własności. Do wybuchu II wojny światowej republikańscy byli dość elastycznym ugrupowaniem centrowym i zawierali sojusze polityczne zarówno z partiami prawicy, jak i okresowo także z socjalistami czy komunistami¹¹⁰.

Po wojnie radykałowie wznowili swoją działalność polityczną pod nazwą Zgromadzenie Lewicowych Republikańców (*Le Rassemblement des Gauches Républicaines – RGR*). Nie osiągnęli wówczas jednak spektakularnych sukcesów. Poziom poparcia wyborców dla tego ugrupowania nie przekraczał 10% oddawanych głosów. Mimo wszystko radykałowie stali się dość ważnym ugrupowaniem centrowym, stanowiąc swoisty „języczek u wagi”. Obrona laickiego charakteru państwa przybliżała ich do ugrupowań lewicowych, natomiast swoisty konserwatyzm w zakresie poglądów, dotyczących spraw socjalnych, ułatwiał negocjacje z prawicą¹¹¹.

Wraz z nastaniem V Republiki jeszcze bardziej zmniejszyły się wpływy radykałów na francuskiej scenie partyjnej. Po raz kolejny zaczęto także zastanawiać się nad określeniem swojej pozycji pomiędzy prawą i lewą stroną sceny politycznej. Pod koniec lat sześćdziesiątych partia radykałów weszła w sojusz z socjalistami w ramach Lewicowej Federacji Demokratycznej i Socjalistycznej (*La Fédération de la Gauche Démocrate et Socialiste – FGDS*). Lecz już na początku lat siedemdziesiątych (1971–1975), po objęciu funkcji przewodniczącego partii przez Jeana-Jacques’a Servan-Schrelbera, zaczęto zwracać się ku prawicy. Wynikiem przyjęcia takiej orientacji było uczestniczenie radykałów wraz z Centrum Demokratycznym (*Centre Démocrate*), w utworzeniu Ruchu Reformatorskiego (*Mouvement Réformateur*). Jego głównym zadaniem miało być stworzenie silnego ugrupowania centrowego, lecz realizacja owych planów nie powiodła się¹¹².

¹⁰⁹ Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że partia radykałów walczyła wówczas jedynie o prawo powszechnego głosowania dla mężczyzn.

¹¹⁰ F. Platone: *Les partis...*, s. 30.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 31.

¹¹² *Ibidem*.

W tym samym czasie, kiedy wewnątrzpartyjni zwolennicy Jeana-Jacques'a Servan-Schrelbera dążyli do zbudowania ugrupowania centrowego, w partii radykalnej coraz bardziej widoczna była frakcja zorientowana na współpracę z lewicą. W 1972 roku poparli oni ideę realizacji programu, przedstawionego przez komunistów i socjalistów, co doprowadziło do rozłamu w partii. Grupa, która opuściła RGR, założyła początkowo ugrupowanie o nazwie Ruch Radykalnej Lewicy Socjalistycznej (*Le Mouvement de la Gauche Radicale Socialiste*), a w 1973 roku zmieniono jego nazwę na Ruch Radykałów Lewicy (*Le Mouvement des Radicaux de Gauche – MRG*)¹¹³.

Można powiedzieć, że nowe ugrupowanie od razu stało się satelitą Partii Socjalistycznej, która mogła liczyć na poparcie radykałów szczególnie w drugich turach wyborów. W zamian za to reprezentanci tego ugrupowania zawsze wchodziłi w skład rządów, które formowali socjaliści po wyborczych zwycięstwach. Było tak w przypadkach utworzenia rządów w 1981 roku, 1986, 1988 oraz w 1993¹¹⁴.

Kolejny ważny przełom w działaniu ruchu radykałów nastąpił w lutym 1993 roku. Z MRG odszedł bowiem znany działacz Bernard Tapie. Był to polityk o ogromnych aspiracjach, który już rok wcześniej osiągnął sukces w wyborach regionalnych. Wówczas to listy, którym patronował, określono mianem „Energii Południowej”. Radykałowie, skupieni wokół Tapie'go, odnieśli także olbrzymi sukces w wyborach do parlamentu Europejskiego, które przeprowadzono w 1994 roku. Na listy nazwane „Radykalną Energią” swoje głosy oddało 12% wyborców.

Tymczasem radykałowie, skupieni w MRG wokół Jeana François Hory'a, liczyli na to, że sukces „Radykalnej Energii” przyczyni się także do wzrostu popularności ich ugrupowania. Tak jednak się nie stało. Aby zatem ratować swój wizerunek, postanowiono w listopadzie 1994 roku o zmianie statutu partii oraz jego nazwy. Ruch Radykałów Lewicy miał się odtąd nazywać Radykałowie (*Radical – RAD*). Lecz i taki zabieg nie pomógł w polepszeniu wizerunku i umocnieniu pozycji na francuskiej scenie politycznej. Wręcz przeciwnie: zaczęto obserwować wyraźny spadek bazy członkowskiej¹¹⁵. Obawiano się, że może to oznaczać zmierzch tego ugrupowania, lecz wydarzenia końca 1994 roku niespodziewanie zmieniły bieg wypadków. Przypuszczano bowiem, że spektakularne sukcesy Bernarda Tapie'go będą oznaczały dla radykałów konieczność skupienia się wokół jego osoby. Tymczasem 14 grudnia 1994 roku Tapie został skazany prawomocnym wyrokiem sądowym na karę więzienia i pięciu lat pozbawienia praw

¹¹³ Szerzej na ten temat zob. [<http://francepolitique.free.fr/PPRG.htm> (30.05.2005)].

¹¹⁴ F. Platone: *Les partis...*, s. 28.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 29.

publicznych¹¹⁶. Oznaczało to praktycznie załamanie się jego spektakularnej kariery politycznej.

Wydarzenia końca 1994 roku stworzyły radykałom szansę na odbudowanie swojej pozycji na francuskiej scenie politycznej. Proces ten następował bardzo powoli i wymagał dogłębnych reform w ramach samego ugrupowania¹¹⁷. W 1996 roku po raz kolejny zmieniono nazwę ugrupowania na Partia Radykalno-Socjalistyczna (Parti Radical-Socialiste – PRS), a w styczniu 1998 roku uczyniono to ponownie i odtąd partia ta nosi swoją obecną nazwę Radykalna Partia Lewicy (Parti Radical de Gauche – PRG).

Radykałom powoli udaje się odbudowywać swoją pozycję na francuskiej scenie partyjnej, choć przebiega to bardzo powoli. Wyraźnie widać dziś, że ów nurt przeewoluował w kierunku lewicy. Obecnie dysponuje 7 reprezentantami w Zgromadzeniu Narodowym, a jego przewodniczącym jest Michel Baylet¹¹⁸.

Prawica

Przeglądając się prawej stronie francuskiej sceny politycznej, i tutaj można zaobserwować bardzo wiele dynamicznych zmian. Politycy dość często zmieniają nazwy partii, a ugrupowania łączą się i dzielą. Praktycznie przed każdymi wyborami pojawiają się nowe konfiguracje partyjne, niejednokrotnie dość zaskakujące dla obserwatorów francuskiego życia politycznego.

Aby zrozumieć współczesne podziały na prawej stronie francuskiej sceny politycznej, warto przypomnieć XIX-wieczny podział na ugrupowania, rywalizujące o wpływy z republikańskimi liberałami. Pierwsze skrzydło określane było jako „ultraprawica” i skupiało w swoich szeregach zwolenników przedrewolucyjnego porządku, lojalnych wobec monarchii Burbonów i zdecydowanych przeciwników wartości republikańskich. Druga frakcja określana była mianem „prawicy orleańskiej” i skupiała zwolenników brytyjskiej koncepcji monarchii konstytucyjnej, otwartej na kompromis z umiarkowanymi republikańcami, w celu obrony istniejącego porządku

¹¹⁶ Szerzej na ten temat zob. [<http://francepolitique.free.fr/PPRG.htm> (30.05.2005)].

¹¹⁷ O konieczności zmian świadczyły m.in. notowania partii, jakie obserwowano przed wyborami prezydenckimi w 1995 r. Początkowo kandydatem Radykałów w tych wyborach miał być jej przewodniczący, Jean François Hory, ale w przedwyborczych sondażach wolę poparcia tej kandydatury deklarowało mniej niż 1% Francuzów. Ostatecznie już w pierwszej turze Radykałowie zdecydowali się na poparcie kandydatury Lionela Jospina. Szerzej na ten temat zob.: [<http://francepolitique.free.fr/PPRG.htm> (30.05.2005)].

¹¹⁸ Szerzej na ten temat zob. [<http://francepolitique.free.fr/PPRG.htm> (30.05.2005)].

i własności. Natomiast trzecie skrzydło nazwano „prawicą bonapartystyczną”. Jej reprezentanci byli zwolennikami silnego państwa i asertywności w polityce zagranicznej. Popierali także rządy silnego przywódcy, wyposażonego w szeroki zakres kompetencji¹¹⁹.

Przedstawiona typologia pozwala na zrozumienie podziałów na francuskiej prawicy w okresie trwania V Republiki. Zgodnie z jej założeniami można stwierdzić, że ruch gaullistowski to kontynuator tradycji umiarkowanych bonapartystów. W jego ramach brak jednak homogeniczności. Można odnaleźć tu bowiem zarówno konserwatystów, ekonomicznych liberałów, jak i działaczy o poglądach niemal lewicowych.

Nie-gaullistowska umiarkowana prawica, skupiona w latach 1978–1998 w ramach Unii na rzecz Demokracji Francuskiej, kontynuowała tradycje „prawicy orleańskiej”. Lecz i w ramach tej frakcji trudno było o spójność. Jej działacze opierali się bowiem na założeniach charakterystycznych bądź to dla konserwatystów, bądź dla chadeków, lub też typowych dla radykałów.

Natomiast ekstremiści ze współczesnej skrajnej prawicy są spadkobiercami frakcji „ultraprawicowej”¹²⁰. Lecz i ten nurt wyraźnie jest wewnętrznie podzielony. Można odnaleźć tu katolickich fundamentalistów i ateistów, nostalgicznych zwolenników powrotu do autorytarnych rządów Vichy i postmodernistycznych populistów, a ponadto ekonomicznych liberałów oraz prawdziwych faszystów¹²¹.

W okresie lat dziewięćdziesiątych XX wieku najważniejszymi ugrupowaniami na prawej stronie francuskiej sceny politycznej były Unia na rzecz Demokracji Francuskiej (Union pour la Démocratie Française – UDF) oraz Zgromadzenie na rzecz Republiki (Rassemblement pour la République – RPR). Pomimo zachowywania przez nie organizacyjnej odrębności, można było obserwować postępujące zbliżenie ideowo-programowe obu formacji¹²². Zasadniczy przełom nastąpił jednak w 2002 roku, przed wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi. Francuska prawica zjednoczyła wówczas siły, tworząc Unię Ruchu Ludowego (Union pour un Mouvement Populaire – UMP).

¹¹⁹ Szerzej na ten temat zob. A. Knapp: *Parties...*, s. 74.

¹²⁰ Andrew Knapp zaznacza jednak, że zaliczenie Frontu Narodowego Jeana-Marie Le Pena do grupy spadkobierców frakcji „ultraprawicowej” może być kwestią dyskusyjną. Szerzej na ten temat zob. A. Knapp: *Parties...*, s. 74.

¹²¹ Ibidem, s. 75.

¹²² Szerzej na temat zbliżenia programowego UDF i RPR w okresie lat dziewięćdziesiątych zob. Z. Mendel: *Francja...*, s. 85.

Unia Ruchu Ludowego (UMP)

20 września 1999 roku Michel Barnier (RPR), Jacques Barrot (UDF), Dominique Perben (RPR) i Jean-Pierre Raffarin (Démocratie Libérale – DL) założyli klub Dialog i Inicjatywa. Głównym celem tego przedsięwzięcia miało być przygotowanie kolejnej w historii V Republiki alternacji władzy, do której miało dojść w wyniku wyborów parlamentarnych w 2002 roku. Działanie klubu miało się również przyczynić do reelekcji Jacques’a Chirac’a na drugą kadencję prezydencką¹²³. Inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem środowisk prawicowych. Zjednoczenie sił wydawało się wówczas bowiem jedyną rozsądną strategią, dającą szansę na pokonanie w wyborach prezydenckich silnego przywódcy lewicy, Lionela Jospina.

24 listopada 2000 roku Dominique Baudis, szef komitetu redakcyjnego dziennika „Le Figaro”, opublikował na łamach pisma apel do działaczy prawicy, wzywający ich do zjednoczenia sił. Pod owym apelem podpisało się 364 parlamentarzystów francuskich, reprezentujących prawicowe ugrupowania. Efektem podjętych wówczas działań było przedstawienie przez Éduarda Balladura, w dniu 10 stycznia 2001 roku, statutu zjednoczonej partii prawicy. Miała ona nosić nazwę Unia na rzecz Reformy (Union pour la Réforme)¹²⁴.

Trzy dni później, z inicjatywy doradcy prezydenta Chiraca, Jérôme’a Monoda, w „Le Figaro” ukazał się kolejny artykuł, zatytułowany *Alternacja we Francji: ku nowemu kontraktowi politycznemu*. Pod artykułem podpisało się 337 parlamentarzystów prawicy, a na francuskiej scenie politycznej pojawiło się nowe stowarzyszenie, o nazwie Alternacja 2002¹²⁵.

Jednoczenie się obozu prawicy było procesem przebiegającym dość szybko i skutecznie. Zjawisko to nabrało jednak szczególnej dynamiki tuż przed pierwszą turą wyborów prezydenckich. 27 lutego 2002 roku przewodniczący klubu parlamentarnego UDF, Philippe Douste-Blazy, oraz przewodniczący klubu DL, Jean François Mattei, opublikowali apel wzywający do oddania głosu w wyborach na Jacques’a Chiraca. Pod tym apelem podpisało się 109 parlamentarzystów, wywodzących się z obydwu klubów. Warto przy tym podkreślić, że byli to politycy reprezentujący partie konkurujące do tej pory na prawej stronie sceny politycznej z prezydenckim Zgromadzeniem na rzecz Republiki.

21 kwietnia 2002 roku przeprowadzona została pierwsza tura wyborów prezydenckich, w której Jacques Chirac uzyskał najlepszy wynik, czyli 19,88% oddanych głosów. Przewaga nad pozostałymi kandydatami była

¹²³ [<http://www.dialogue-initiative.com/php-nuke/modules.php?name=News&file=categories&op=newindex&catid=5> (01.06.2005)].

¹²⁴ [<http://francepolitique.free.fr/PUMP.htm> (01.06.2005)].

¹²⁵ [<http://francepolitique.free.fr/PUMP.htm> (07.06.2005)].

jednak niewielka, a zaskakujący wynik, uzyskany przez Jeana-Marie Le Pena, dodatkowo zmobilizował do działania polityków prawicy. 23 kwietnia Philippe Douste-Blazy (UDF) ogłosił utworzenie nowego ugrupowania, zrzeszającego zwolenników Jacques'a Chiraca, o nazwie Unia na rzecz Większości Prezydenckiej (Union pour la Majorité Présidentielle – UMP). Następnego dnia decyzję o przystąpieniu do UMP podjęły RPR i DL. Strategia połączenia sił okazała się niezwykle skuteczna. Przyczyniła się ona w dużej mierze do wsparcia kandydatury Chiraca w drugiej turze wyborów prezydenckich i pozwoliła mu na powtórne zwycięstwo. Przewaga nad kandydatem Frontu Narodowego była olbrzymia, ponieważ na ówczesnego prezydenta Francji oddano aż 82,21% głosów.

Zwycięstwo kandydata UMP w wyborach prezydenckich wpłynęło w znacznym stopniu na wyniki wyborów parlamentarnych, przeprowadzonych w czerwcu 2002 roku. W ich wyniku nowe ugrupowanie prawicowe, skupiające zwolenników prezydenta Chiraca, uzyskało ponad 60% mandatów w Zgromadzeniu Narodowym¹²⁶. Nominacja Jeana-Pierrea Raffarina na stanowisko premiera położyła kres 5-letniemu okresowi *cohabitation*.

Polityczny sukces UMP spowodował, że wiele mniejszych ugrupowań prawicowych zaczęło podejmować decyzje o stowarzyszeniu ze zwycięskim ugrupowaniem. I tak już 5 października 2002 roku, na nadzwyczajnym zjeździe ogólnokrajowym Krajowego Centrum Niezależnych i Chłopów (Centre National des Indépendants et Paysans – CNIP)¹²⁷, delegaci podjęli decyzję o stowarzyszeniu z UMP większością 87% głosów¹²⁸. 9 października 2002 roku taką samą decyzję podjęło ugrupowanie o nazwie Forum Stowarzyszonych Republikanów (Forum des Républicains Sociaux)¹²⁹, a 27 października przyłączyła się jeszcze Partia Radykalna¹³⁰.

¹²⁶ W wyniku przeprowadzonych wyborów rozkład mandatów w ramach UMP przedstawiał się następująco: deputowani, wchodzący uprzednio w skład RPR, uzyskali 58% mandatów, UDF 20%, DL 17%, natomiast byłym członkiem mniejszych ugrupowań prawicowych przypadło 5% mandatów. Zob. [<http://francepolitique.free.fr/PUMP.htm> (07.06.2005)]. Obecnie UMP dysponuje 363 mandatami w Zgromadzeniu Narodowym. Zob. [<http://www.assemblee-nationale.fr/12/tribun/gene11.asp> (07.06.2005)].

¹²⁷ CNIP to prawicowa partia liberalna, która powstała w 1951 r., w wyniku połączenia Partii Chłopskiej (le Parti Paysan) i Krajowego Centrum Niezależnych (Centre National des Indépendants – CNI). Zob. [<http://www.cni.asso.fr/Private/Historique1.htm> (14.06.2005)].

¹²⁸ [<http://francepolitique.free.fr/PUMP.htm> (14.06.2005)].

¹²⁹ Forum Stowarzyszonych Republikanów powstało w marcu 2001 r. Nadrzędnym celem powołania owej struktury było działanie na rzecz zgromadzenia jak największych funduszy, które miały być przeznaczone na sfinansowanie kampanii prezydenckiej Christine Boutin w 2002 r. Zob. [http://www.frs-online.org/article.php3?id_article=1 (14.06.2005)].

¹³⁰ Partia Radykalna to jedno z najstarszych ugrupowań francuskiej sceny politycznej. Została utworzona na kongresie, który odbył się w dniach 21–23 czerwca 1901 r.

Najsilniejsze ugrupowanie francuskiej prawicy nie uniknęło jednak pojawienia się tendencji odśrodkowych i wewnętrznych rozłamów. 17 października 2002 roku 31 deputowanych, wywodzących się z liberalnego koła członków UMP, utworzyło pod przywództwem Hervé Novelli i Jeana-Pierre'a Gorgesa ugrupowanie o nazwie Reformatorzy (Les Réformateurs)¹³¹. Natomiast miesiąc później, 13 listopada, z inicjatywy Alain'a Madelina utworzone zostały Koła Liberalne (Les Cercles Libéraux)¹³².

Aby przezwyciężyć takie tendencje i wzmocnić ugrupowanie zdeklarowanych zwolenników prezydenta Chiraca, postanowiono o dokonaniu wewnętrznych i zewnętrznych zmian w partii. Postulaty te wprowadzono w życie 17 listopada 2002 roku na kongresie UMP. Przejawem zewnętrznej zmiany miała być nowa nazwa ugrupowania. Zebranych delegatów przedstawiono zatem dwie propozycje: Unia Ruchu Ludowego i Unia Ludowa. Ostatecznie, przewagą 83,73% głosów do 11,48% zwyciężyła pierwsza opcja. Stało się tak najprawdopodobniej dlatego, że przyjęcie nowej nazwy nie wiązało się ze zmianą przyjętego już wśród elektoratu skrótów – UMP. Na stanowisko przewodniczącego partii wybrany został Alain Juppé, za którego kandydaturą opowiedziało się aż 79,42% głosujących delegatów. Członkowie zreformowanej partii chiracowskiej opowiedzieli się także za przyjęciem nowego statutu (94,86% głosów) i regulaminu wewnętrznego (93,89% głosów)¹³³.

Radość z sukcesu nie trwała jednak długo. W połowie 2004 roku politykom UMP przyszło zmierzyć się z kolejnym, wielkim kryzysem, związanym z głośną aferą polityczną. 16 lipca bowiem Alain Juppé złożył rezygnację z pełnienia funkcji przewodniczącego partii po tym, jak został skazany wyrokiem sądu za współuczestnictwo w fikcyjnym zatrudnianiu pracowników w strukturach partii RPR¹³⁴. Polityczna kompromitacja bardzo negatywnie wpłynęła na wizerunek partii rządzącej, tym bardziej że jednocześnie zaczęły nawarstwiać się inne problemy o charakterze społecznym i gospodarczym.

i nosiła wówczas nazwę Partii Republikańskich Radykałów i Radykalnych Socjalistów (Parti Républicain Radical et Radical Socialiste). Szerzej na temat genezy i ewolucji programowej Partii Radykalnej zob. [<http://www.partiradical.net/pages/nous-connaitre/histoire3.asp> (17.06.2005)].

¹³¹ Szerzej na temat powstania ugrupowania Reformatorów i ich ewolucji programowej zob. [<http://www.free.fr/PUMP.htm> oraz <http://www.lesreformateurs.com/index.php> (17.06.2005)].

¹³² Szerzej na temat powstania ugrupowania Kół Liberalnych i ich ewolucji programowej zob. [<http://francepolitique.free.fr/PUMP.htm> oraz <http://www.cerclesliberaux.com/> (17.06.2005)].

¹³³ [<http://francepolitique.free.fr/PUMP.htm> (17.06.2005)].

¹³⁴ Ibidem.

28 listopada 2004 roku nowym przewodniczącym partii został wybrany Nicolas Sarkozy, którego poparło 85,09% głosujących członków partii. Młody i dynamiczny lider od razu zyskał dużą popularność wśród potencjalnego elektoratu i stał się najpoważniejszym konkurentem dla Jacques'a Chiraca w ramach tego samego ugrupowania. Sarkozy stracił jednak na popularności, kiedy w czasie trwania zamieszek na przedmieściach największych miast francuskich, pod koniec 2005 roku, w obelżywy sposób wypowiedział się na temat mieszkańców najbiedniejszych dzielnic. Pogardliwa wypowiedź w ustach ministra spraw wewnętrznych spowodowała znaczny spadek jego popularności. Doprowadziło to jednak do istotnego wzrostu poparcia, którym Francuzi obdarzyli urzędującego premiera Dominique'a de Villepina. Najprawdopodobniej obydwaj politycy będą najpoważniejszymi kontrkandydatami w stosunku do urzędującego prezydenta Francji podczas kolejnych wyborów na ten urząd, planowanych na 2007 rok.

Taką tezę potwierdzają – jak się wydaje – również wydarzenia, mające miejsce po referendum, przeprowadzonym we Francji 29 maja 2005 roku, w sprawie ratyfikacji traktatu ustanawiającego Konstytucję Europejską. 55% obywateli wypowiedziało się w nim „przeciw” akceptacji owego dokumentu¹³⁵. Jak jednak wskazują liczne źródła, nie był to sprzeciw wobec traktatu, a raczej odrzucenie polityki ugrupowania rządzącego, czyli chiracowskiej UMP. Wzrost bezrobocia do poziomu 10% i dość liberalny kurs w polityce gospodarczej, prezentowany przez tą partię, jest wyraźnie odrzucany przez francuski elektorat. Bardzo prawdopodobny staje się zatem kolejny rozłam na francuskiej prawicy, o ile nie zdoła się ona skonsolidować wokół Nicolasa Sarkozy'ego lub Dominique'a de Villepin.

Front Narodowy

Front Narodowy powstał 5 października 1972 roku z inicjatywy przywódców Nowego Porządku (Ordre Nouveau – ON) – François Duprata, François Brigneau i Alaina Roberta. Była to kolejna próba zjednoczenia ugrupowań politycznych, kontynuujących tradycję nacjonalistycznej prawicy okresu powojennego. Na czele nowego ugrupowania stanął były działacz ekstremistycznych stowarzyszeń studenckich i zdeklarowany antykomunista – Jean-Marie Le Pen¹³⁶.

Początkowo wydawało się, że istnienie spójnego i zjednoczonego ugrupowania skrajnej prawicy jest prawie niemożliwe. Przywódcy ON mieli bo-

¹³⁵ Szerzej na ten temat zob. [<http://www.lefigaro.fr/referendum/20050530.FIG0395.html?103457> (30.05.2005)].

¹³⁶ Szerzej na temat skrajnej prawicy we Francji po 1945 roku i genezy Frontu Narodowego zob. R. Kilar: *Francuski Front Narodowy*. Kraków 2001, s. 11–28.

wiem nadzieję na personalne zdominowanie nowej partii i narzucenie jej własnej taktyki politycznej. Na drodze do realizacji takiej wizji stanęły jednak polityczne ambicje Jeana-Marie Le Pena. Stało się to przyczyną pierwszego rozłamu w partii, do jakiego doszło po wyborach parlamentarnych, przeprowadzonych w 1973 roku. Rażąco niski wynik (0,5% oddanych głosów) stał się rzekomą przyczyną odejścia bardziej radykalnej grupy działaczy, którzy utworzyli Grupę Działania Młodzieży (Groupe Action Jeunesse – GAJ). Natomiast w 1974 roku, po delegalizacji ON za działalność bojówkarską, Alain Robert i François Brigneau założyli nowe ugrupowanie o nazwie Partia Nowych Sił (Parti des Forces Nouvelles – PFN). Było ono najpoważniejszym rywalem dla Frontu Narodowego na skrajnej prawicy aż do 1981 roku. Wtedy to obydwa ugrupowania poniosły druzgoczącą klęskę wyborczą. Przyczyniła się ona do zniknięcia PFN z francuskiej sceny politycznej, co dało Frontowi Narodowemu szansę na odbudowę sił i pierwsze sukcesy wyborcze¹³⁷.

Pierwszy znaczący sukces ugrupowanie to odniosło w 1984 roku podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego. W ich wyniku uzyskano 2 mln głosów (11%), co przełożyło się na 10 mandatów¹³⁸. Dla polityków tego ugrupowania ważniejsze jednak było zaistnienie w narodowych organach przedstawicielskich, a przede wszystkim we francuskim parlamencie. Było to jednak bardzo trudne, gdyż przyjęty system wyborczy umożliwiał ugrupowaniom dużo większym izolację polityczną Frontu Narodowego, szczególnie w drugiej turze wyborów¹³⁹. Nadzieją dla tej partii okazała się jednak zmiana ordynacji wyborczej, której dokonano w lipcu 1985 roku. Przyjęcie zasady proporcjonalności w wyborach do Zgromadzenia Narodowego w znacznym stopniu zwiększyło szansę ugrupowania Jeana-Marie Le Pena na uzyskanie dobrego wyniku. Ostatecznie swoje głosy oddało na tę partię 2 705 336 Francuzów (9,65% poparcia), a jej przedstawiciele uzyskali 35 mandatów w izbie niższej parlamentu¹⁴⁰.

Rok 1988 przyniósł duży sukces osobisty Jeanowi-Marie Le Penowi. Po raz kolejny przystąpił on bowiem do wyborów prezydenckich¹⁴¹. Kampania

¹³⁷ Ibidem, s. 26–28.

¹³⁸ Większy sukces po 1945 r. skrajna prawica odniosła tylko raz, w wyborach parlamentarnych, przeprowadzonych w 1956 r. Na Unię Obrony Kupców i Rzemieślników (UDCA) zagłosowało wówczas 2,5 mln wyborców. Zob. R. Kilar: *Francuski Front...*, s. 30.

¹³⁹ Należy przypomnieć, że obowiązywał wówczas system większościowy, z zastosowaniem zasady większości bezwzględnej w pierwszej turze.

¹⁴⁰ Dane podane za: D.S. Bell: *Parties and democracy in France...*, s. 131.

¹⁴¹ Le Pen po raz pierwszy wziął udział w wyborach prezydenckich w 1974 r., ale wówczas uzyskał zaledwie 0,75% poparcia. Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/PR74.htm> (17.03.2005)].

wyborcza lidera Frontu Narodowego skupiła się wokół trzech haseł: imigracji, braku bezpieczeństwa i bezrobocia¹⁴². Była ona tak skuteczna, że pozwoliła na osiągnięcie w pierwszej turze imponującego wyniku 14,48% głosów. Oznaczało to, że Le Pena poparło zaledwie 5,5% wyborców mniej, niż najpoważniejszego rywala Mitterranda, Jacques'a Chiraca.

W 1988 roku przeprowadzono także kolejne wybory parlamentarne, ale powrót do systemu większościowego nie wróżył powtórki poprzedniego sukcesu. Co prawda, na kandydatów Frontu Narodowego swoje głosy oddało 9,6% wyborców, to jednak drastycznie zmniejszyła się reprezentacja tego ugrupowania w Zgromadzeniu Narodowym – z 35 mandatów do 1¹⁴³.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku nastąpiło wyraźne zaostrożenie radykalnego kursu w polityce Frontu Narodowego. Zjawisko to było następstwem wzrostu antyeuropejskich nastrojów we Francji. Przybrały one na sile po referendum, przeprowadzonym 20 września 1992 roku, w sprawie akceptacji traktatu powołującego do życia Unię Europejską¹⁴⁴. Na konwencji partyjnej, w listopadzie 1992 roku, przyjęto nowy program. Został on zatytułowany „300 działań na rzecz odrodzenia Francji” i obejmował wiele postulatów o charakterze antyeuropejskim i proscjalnym. W tym samym roku nastąpiło także odrodzenie idei nacjonalistycznych na prawej stronie sceny politycznej. Przyjęcie nowej taktyki spowodowało nieznaczny, ale dość widoczny wzrost popularności tego ugrupowania. W kolejnych wyborach do Zgromadzenia Narodowego partia Le Pena uzyskała 12,4% poparcia w pierwszej turze, choć nie udało jej się zdobyć nawet 1 mandatu. Wzrost notowań swojej partii na rynku wyborczym lider skrajnej prawicy odczuł także podczas kolejnych wyborów prezydenckich w 1995 roku, kiedy to uzyskał 15% głosów i czwarty wynik w pierwszej turze¹⁴⁵. Tak wysokie poparcie utrzymano aż do wyborów parlamentarnych, które odbyły się dwa lata później. Front Narodowy uzyskał w nich 14,9% głosów, lecz tylko 1 mandat. Spowodowało to po raz kolejny ostrą krytykę obowiązującego systemu wyborczego¹⁴⁶.

¹⁴² R. Kilar: *Francuski Front...*, s. 35.

¹⁴³ Ibidem, s. 37.

¹⁴⁴ Warto przypomnieć, że w francuskim prawie nie przewidywano konieczności przeprowadzenia referendum w sprawie przyjęcia traktatu z Maastricht. Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało zatem ten dokument znaczącą większością głosów. Jednakże spore naciski społeczne, a przede wszystkim odrzucenie traktatu w referendum przez Duńczyków (czerwiec 1992 r.) spowodowało, że prezydent Mitterrand zdecydował się na przeprowadzenie głosowania w tej sprawie również we Francji. W referendum, które odbyło się 20 września 1992 r., decyzję o utworzeniu Unii Europejskiej zaakceptowało zaledwie 51% obywateli tego kraju. Szerzej na ten temat zob. R. Kilar: *Francuski Front...*, s. 43.

¹⁴⁵ Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/PR95.htm> (17.03.2005)].

¹⁴⁶ Szerzej na ten temat zob. R. Kilar: *Francuski Front...*, s. 43–48.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych miał miejsce drugi poważny kryzys na skrajnej prawicy. Był on związany z pozbawieniem Le Pena immunitetu deputowanego europejskiego. Wydarzenie to miało miejsce w październiku 1998 roku i było związane z kontrowersyjnymi wypowiedziami lidera Frontu Narodowego, negującymi Holocaust. W tym samym czasie francuski sąd postanowił o pozbawieniu Le Pena praw politycznych na okres dwóch lat, za użycie przemocy fizycznej wobec kandydatki Partii Socjalistycznej podczas kampanii wyborczej do parlamentu. Utrata prawa wybieralności przez dotychczasowego lidera spowodowała ujawnienie ambicji politycznych przez Brunona Mégreta. Konflikt z Le Penem doprowadził do rozpadu partii i utworzenia przez zwolenników Mégreta nowego ugrupowania o nazwie Ruch Narodowy (Mouvement Nationale – MN)¹⁴⁷.

Le Pen nie zrezygnował jednak z rywalizacji politycznej, czego najlepszym dowodem były wybory prezydenckie w 2002 roku. Wobec rozdrobnienia lewicy i coraz silniejszej krytyki ugrupowań prawicowych, a także w obliczu poczucia zagrożenia, spowodowanego atakami terrorystycznymi, wzrosło poparcie dla programu politycznego, proponowanego przez Front Narodowy. Dowodem na poparcie tej tezy były wyniki głosowania w pierwszej turze. Przywódca Frontu Narodowego pokona w nich urzędującego premiera i podjął rywalizację z ówczesnym prezydentem w drugiej turze¹⁴⁸.

Wzrost niepokojów społecznych, związanych z nierozwiązanym problemem imigracji, wzrastającym bezrobociem i wynikającym stąd poczuciem zagrożenia pozwala przypuszczać, że popularność założeń programowych Frontu Narodowego w społeczeństwie francuskim będzie wzrastać. W sytuacji zagrożenia bowiem, program będący „swoistym synkretyzmem antydemokratyzmu, demagogii, szowinizmu, rasizmu i ksenofobii oraz populizmu”¹⁴⁹ zazwyczaj trafia na bardzo podatny grunt.

Wnioski

Francuski system partyjny wykazuje bardzo dużą dynamikę zmian. Na taki stan rzeczy składa się wiele czynników. Do najważniejszych z nich można z pewnością zaliczyć burzliwą historię francuskiego republikanizmu, specyfikę ewolucji systemu partyjnego, a nade wszystko przyjęcie rozwiązań charakterystycznych dla systemu semiprezydenckiego oraz nada-

¹⁴⁷ Ibidem, s. 50–52.

¹⁴⁸ Dane za: [<http://francepolitique.free.fr/PR02.htm> (17.03.2005)].

¹⁴⁹ Z. Mendel: *Francja...*, s. 88.

nie specyficznego kształtu ordynacjom wyborczym do Zgromadzenia Narodowego i na urząd prezydenta. Nie bez znaczenia dla funkcjonowania systemu partyjnego pozostaje także struktura społeczeństwa francuskiego. Brak koncepcji dotyczącej możliwości najbardziej optymalnego rozwiązania problemów postkolonializmu położył kres IV Republice, ale i po roku 1958 nie znaleziono rozsądnego wyjścia z sytuacji. Problem niezintegrowanych imigrantów oraz wiążące się z tym poczucie zagrożenia, sprzyja uaktywnianiu się nastrojów radykalnych. W praktyce oznacza to spadek zaufania do większości ugrupowań politycznych, funkcjonujących na francuskiej scenie od lat, a zwiększa popularność ugrupowań ekstremistycznych. Europejscy Francuzi, poszukujący nowego modelu funkcjonowania społeczeństwa postindustrialnego oraz wielokulturowego, alergicznie reagują także na proces integracji europejskiej. Wielość tych problemów pozwala przypuszczać, że w najbliższym czasie mogą pojawiać się nowe, wpływowe ugrupowania w ramach obydwu bloków francuskiej sceny partyjnej. Propozycje dla potencjalnych wyborców mogą zacząć przedstawiać nowi, wyraziści politycy. Założenie takie wydaje się bardzo prawdopodobne szczególnie w obliczu zbliżających się wyborów prezydenckich. Rywalizacja polityczna o ów kluczowy urząd w systemie semiprezydenckim zawsze bowiem powoduje znaczne zmiany na francuskiej scenie partyjnej.